

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 203 (10 670)

Poznań, czwartek 7 września 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

H. Jabłoński przyjął ambasadora Bangladeszu

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 6 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Bangladeskiej Republiki Ludowej Abulę Ahsana, który złożył listy uwierzytelniające.

W czasie audiencji obecni byli: sekretarz Rady Państwa Ludomir Stasiak i wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kulaga.

Na dziedzińcu belwiderskim Kompania Reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrał hymn narodowy.

W związku z objęciem misji w Polsce amb. Abul Ahsan złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. (PAP)

Święto narodowe Brazylii

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Federacyjnej Republiki Brazylii, przypadającego dzisiaj, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjne do prezydenta republiki Ernesto Geisela. (PAP)

P. Warnke w Moskwie

Agencja TASS poinformowała, że w środę, zgodnie z porozumieniem, przybył do Moskwy dyrektor Agencji USA ds. Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia, Paul Warnke. (PAP)

Kongres prasoznawczy kontynuuje obrady

W Warszawie kontynuuje obrady XI kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań Komunikowania Masowego (IAMCR). Ponad 500 wybitnych teoretyków i praktyków dziennikarstwa z prawie 40 krajów, a wśród nich polscy prasoznawcy i dziennikarze dyskutują nad sprawami roli i wpływu środków masowego przekazu na kulturę narodową.

Rozpoczęła się trzecia sesja plenarna warszawskiego kongresu. Na tym forum przedstawione zostały dalsze referaty dotyczące problemów przekazywania informacji o zasięgu międzynarodowym.

Ogólne problemy międzynarodowego i międzykulturowego oddziaływania środków masowego przekazu zostały w toku obrad kongresu zilustrowane m.in. przykładami z wieloletnich społeczeństw Filipin i Indii. (PAP)

Sprawy międzynarodowe i rolnictwa tematem kolejnego spotkania E. Gierka z dziennikarzami

Wspólną, bardziej wydajną pracą mnożymy gospodarczy dorobek kraju

Wczoraj odbyło się kolejne okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka z dziennikarzami prasy, radia i TV. Spotkanie prowadził zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Jerzy Łukaszewicz. Obecny był kierownik Wydziału Prasy, Radia i TV KC PZPR, Kazimierz Rokoszewski.

Swoje wystąpienie E. Gierek poświęcił głównie dwóm tematom — sytuacji międzynarodowej oraz niektórym problemom naszego rolnictwa. Na wstępie przypomniał, że w ubiegłym miesiącu spotkał się na Krymie z Leonidem Breżniewem. Poinformowano się nawzajem o zadaniach i problemach rozwiązywanych obecnie przez obydwie partie oraz omówiono węzłowe sprawy dalszego, wszechstronnego rozwoju braterskich stosunków polsko-radzieckich. Stosunki nasze są coraz bogatsze we wszystkie dziedziny życia, przynoszą korzyści obu krajom i umacniają przyjaźń naszych narodów.

Kluczowe znaczenie dla stałego rozwoju tych stosunków ma bliska współpraca PZPR i KPR, ich ideowa jedność i ściśle współdziałanie. Wiele uwagi poświęca problematyce współpracy z Polską osobiście Leonid Breżniew.

Zmierzają się do przyspieszenia prac nad długoterminowym programem specjalizacji i kooperacji produkcji. Aktywnie realizujemy przyjęte wcze-

śnie porozumienia i ustalenia. Oba nasze kraje będą jeszcze ściślej współdziałać z innymi państwami socjalistycznymi we wieloletnim w życie programie służącym rozwojowi procesu socjalistycznej integracji gospodarczej. Jest to tym ważniejsze obecnie, gdyż na Zachodzie stosuje się coraz większe restrykcje wobec eksportu z naszych krajów.

Zacieśnianie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim ma zasadnicze znaczenie. Oba moje tegoroczne spotkania z towarzyszem Breżniewem jak też inne rozmowy przeprowadzone w ZSRR — oświadczył mówca — są dalszym impulsem do rozszerzania naszej współpracy.

E. Gierek dodał, że bardzo jest rad również z wszystkich innych tegorocznych spotkań z przywódcami bratnich krajów socjalistycznych, z rezultatów, jakie dzięki wspólnym uzgodnieniom już osiągnęliśmy i osiągniemy.

Podczas spotkania na Krymie omówiono szeroko najważniejsze aktualne zagadnienia sytuacji w Europie i świecie. Punktem wyjścia w ocenie tych zagadnień, jest przywiązanie obu naszych krajów do polityki odprężenia. Wiadomo powszechnie jak zasadnicza jest rola ZSRR w tej kluczowej kwestii. Również nasz kraj od początku aktywnie uczestniczy w polityce odprężenia.

Właśnie dlatego m. in. przywiązujemy tak wielką wagę do

dialogu radziecko-amerykańskiego. Odgrywa on bowiem rolę kluczową w dziele pomyślnego rozwiązywania najważniejszych problemów światowego pokoju. Rad byłem, gdy w czasie swej wizyty w Polsce prezydent Stanów Zjednoczonych, pan Jimmy Carter również bardzo mocno podkreślił wielkie znaczenie tego dialogu — stwierdził E. Gierek. Nasz kraj, podobnie jak większość państw świata, z ogromną uwagą śledzi przebieg tych rokowań.

Kontynuacja wyścigu zbrojeń nie może przynieść niczego poza wzrostem zagrożenia dla międzynarodowego bezpieczeństwa. Niestety, właśnie w tym niedobrym i niebezpiecznym kierunku idą ostatnie decyzje NATO, którym towarzyszy propagandowa akcja o rzekomym „zagrożeniu” ze strony państw Układu Warszawskiego. Kraje Układu Warszawskiego nie tylko nie zagrażają nikomu, lecz — wręcz przeciwnie — czynią wszystko, by do prowadzić do ograniczenia zbrojeń, a zwłaszcza usunąć z Europy zagrożenie nuklearne. Znamy są zarówno propozycje, z jakimi w tej sprawie wychodziła w przeszłości Polska, jak też nowe doniosłe inicjatywy wysunięte wspólnie przez państwa Układu Warszawskiego. Z uwagą odnosimy się też do inicjatyw innych krajów.

Wielką wagę przywiązujemy

Dokończenie na str. 2

Przez Opole do Szczecina



W tym roku na Odrze przetransportowano ponad milion ton ładunków — węgla, kruszywa, surowców mineralnych, samochodów, konstrukcji stalowych. Na zdjęciu: przez Opole do Szczecina płynie zestaw pchany z węglem.

CAF — fot. Świdorski

Pomoc dla innych regionów kraju

W Wielkopolsce kombajny zjeżdżają z pól

Z każdą godziną maleje obszar stojących jeszcze gdzieś w polach Wielkopolski. Przeważnie są to nieduże już obszarowo lany pszenicy jarej, która jeszcze niezupełnie dojrzała. Tak jest m. in. w województwach poznańskim i pilskim. Państwowe gospodarstwa rolne w Pilsku muszą jeszcze czekać ze zbiorami około dwustu hektarów nasiennej pszenicy jarej; w Poznańskim tylko w jednym z przedsiębiorstw pozostało około stu hektarów. Zjeżdżające z pól gospodarstwa uposażonych kombajny pomagają rolnikom indywidualnym, którzy do tej pory nie zdołali się uporać ze zbiorami we własnym zakresie.

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość o całkowitym zakończeniu żniw przez wszystkie kombinaty i przedsiębiorstwa należące do Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Kaliszu, które omłóły zboża kombajnami na obszarze 12 000 hektarów. Od wczoraj 60 kombajnów pekerowskich skierowano dodatkowo do pomocy rolnikom indywidualnym w województwie kaliskim. Ponadto pięć kombajnów pracuje od dłuższego czasu w gospodarstwach Zjednoczenia Przemysłu Rolnego „Sudety” na

Dolnym Śląsku. Obecnie trwa w kaliskich PGR-ach zbiór słomy, do jej uprzatnienia potrzeba trzech dni pogody. Po zakończeniu siewów rzepaków przystępuje się do wykopków ziemniaków.

Kończąc zbiór słomy po kombajnach, kontynuując wykopy ziemniaków i siewy pól ozimych, PGR-y województwa pilskiego pośpieszyły z pomocą żniwno-rolniczą województwa suwalskiego. Wczoraj wysłano tam po ciągnięciu 20 kombajnów wraz z obsługą.

Natomiast w poznańskich PGR-ach, które mają za sobą siewy ponadplanowych powierzchni rzepaku — rozpoczęły się wykopy ziemniaków, m. in. w kombinatach: Biegajnowo, Sokociwo i Kwilcz. Przystępuje się też do zbierania kukurydzy przeznaczanej do kiszenia w silosach.

Najprędzej w tym roku w regionie wielkopolskim uporządkuje się z koszeniem i zwózka zbóż z pól województwa leszczyńskiego, które dzisiaj kończy kombajnowanie reszty — 150 hektarów zbóż. Cały wysiłek skupia się tam obecnie na zbieraniu słomy po kombajnach z 5 000 hektarów, aby stworzyć front robót jesiennych, zwłaszcza przygotowań do siewu ozimych. (emp)

W Wielkopolsce — bez siodła

Jak minęło przemysłowe lato?

Wprawdzie trwa jeszcze lato kalendarzowe, ale okres na silonych urlopów mamy już za sobą. Jak minął on w przemyśle? Co w tym okresie wyprodukowano na rynek i na eksport? Z pytaniami tymi zwróciliśmy się do dyrektorów kilku dużych zakładów produkcyjnych w Wielkopolsce.

Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego „Polo” w Kaliszu, dyrektor Jerzy Cichocki: — Wiosną 2 500-osobowej załogi stanowią u nas kobiety, którym trzeba było umożliwić spędzenie urlopów razem z dziećmi. Pracownicy każdej z czterech szwalni odpoczywały po dwa tygodnie, dlatego zadania lipca i sierpnia były o jedną czwartą mniejsze od planów pozostałych miesięcy roku.

Niestety, nie udało nam się w pełni wykonać planów, co było spowodowane dużą absencją chorobową i kłopotami surowcowymi. Niedobór notujemy w sprzedaży na eksport, a dostawy na rynek krajowy wykonaliliśmy w pełni: w lipcu za 55 mln zł, a w sierpniu za 56 mln zł. Handel otrzymał w tym okresie 350 000 koszul męskich, golfów oraz wdzianek damskich i męskich.

Huta Aluminium w Koninie, zastępca dyrektora Janusz Domagała: — Zadania miesięczne letnie nie były mniejsze, niż pozostałych, mimo że średnio 8—10 procent załogi przebywało na urlopach. Plan, który zakładał w każdym miesiącu

Dokończenie na str. 4

Kombatanci węgierscy w Poznaniu

Na zaproszenie Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, przybyła do Polski delegacja Związku Partyzantów Węgierskich z sekretarzem generalnym związku gen. lej. Gyula Uszta. Wczoraj delegacja gościła w Poznaniu.

Kombatanci węgierscy odwiedzili bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe w poznańskim Domu Weterana. Następnie złożyli kwiaty pod pomnikiem gen. Karola Świerczewskiego oraz przybyli do Zespołu Szkół Zawodowych nr 5 w Poznaniu, noszącego imię działacza węgierskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, współtwórcy w 1919 r. Węgierskiej Republiki Rad — Beli Kuna. Podczas spotkania w poznańskiej szkole podkreślano tradycyjne związki przyjaźni, łączące narody Węgier i Polski.

Po południu delegacja kombatantów węgierskich spotkała się w klubie Wojsk Lotniczych z członkami prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu. Gości węgierskich zapoznano z rolą i zadaniami organizacji ZBoWiD w Poznaniu. Mówiono o historii toczonych w przeszłości walk postępowych sił społecznych regionu z naporem germańskim oraz o obecnym dorobku i rozwoju województwa.

Dzisiaj delegacja Związku Partyzantów Węgierskich przebywać będzie w Fabryce Wagonów HCP i zapozna się z pracą Koła ZBoWiD przy Zakładach Cegielskiego. Odwiedzi także Muzeum Historii Ruchu Robotniczego i poznańską Cytadellę. (bran)

Delegacja Kongresu Narodowego Wenezueli zwiedziła CZD

Bawiąca obecnie w Polsce delegacja Kongresu Narodowego Republiki Wenezueli z przewodniczącym Kongresu oraz Partii Akcji Demokratycznej dr. Gonzalo Barrios, 6 bm. zwiedziła teren Centrum Zdrowia Dziecka. O idei powstania tego unikatowego pomnika-szpitala, społecznej ofiarności i zainteresowaniu opinii światowej poinformował gości przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusz Wieczorek.

Następnie członkowie delegacji zwiedzili czynne pracownie i poradnie polikliniki CZD. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nowy szef OJA

Dotychczasowy sekretarz generalny Organizacji Jedności Afrykańskiej, W. E. Mbumba, przekazał swój urząd nowemu sekretarzowi generalnemu, E. Kodjo.

R. Curcio w innym więzieniu

We wtorek R. Curcio, założyciel terrorystycznego, lewackiego ugrupowania „czerwone brygady”, odpowiedzialnego za zamordowanie A. Moro, został potajemnie przetransportowany z więzienia na wyspie Asinara do innego zakładu. Dokonano tego w nocy, w obawie przed wybuchem zamieszek we wspomnianym więzieniu.

Nowe miejsce przetrzymywania 37-letniego przestępcy zachowano w tajemnicy.

Podróż L. de Guiringaud

Minister spraw zagranicznych Francji Louis de Guiringaud odbywa podróż po kilku krajach Azji Południowo-Wschodniej. Po tygodniowej wizycie w Tajlandii przybył on w środę do Hanoi, gdzie przeprowadzi rozmowy z przywódcami wietnamskimi w sprawie dalszego rozwoju stosunków francusko-wietnamskich.

Katastrofa samolotu

Jak informuje Agencja TASS, w Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że z przyczyn techni-

cznych uległ katastrofie radziecki samolot wojskowy, wykonujący lot ćwiczebny nad Morzem Barentsa. Szczątki samolotu znalezione w rejonie Wyspy Nadziei (Archipelag Spitsbergen). Podjęto kroki w celu wyjaśnienia losu załogi i okoliczności wypadku.

Decyzje nowego rządu

Jak donoszą z Reykjavíku, nowy rząd islandzki dokonał 15-procentowej dewaluacji swej waluty w stosunku do dolara oraz wprowadził dodatkową 20-procentową opłatę, obciążającą wszystkie osoby wywożące z kraju obce dewizy na użytek prywatny. Obecnie za dolara płać się 306 koron islandzkich.

Rozmowy w Camp David prowadzone w całkowitej dyskrecji

Dla obserwatorów w Waszyngtonie, a przede wszystkim licznej grupy dziennikarzy obsługujących szczyt w Camp David nie ulega najmniejszej wątpliwości fakt, że konferencja amerykańsko-egipsko-izraelska rozpoczęła się pod znakiem nie malejących, lecz narastających sprzeczności. Najbardziej wymownym dowodem tego były oświadczenia złożone przez Sadat i Begin po przybyciu do Waszyngtonu.

W środę rano J. Carter konferował z A. Sadatem. Po tej właśnie rozmowie w ośrodku prasowym zorganizowanym w osiedlu Ther-

munt leżącym o 10 km od Camp David odbyła się pierwsza konferencja prasowa rzecznika J. Cartera Jody Powella. Informacje przekazane dziennikarzom były bardzo ogólnikowe, a przebieg konferencji potwierdził oczekiwania, że rozmowy w Camp David prowadzone będą w warunkach całkowitej dyskrecji.

W ośrodku prasowym oczekuje się, że w środę po południu, a więc w nocy z środy na czwartek czasu warszawskiego w Camp David dojdzie do pierwszego bezpośredniego spotkania Sadat — Begin. (PAP)

SPORT

Islandia — Polska 0:2

Zwycięstwo po przeciętnej grze

W rozegranym w środę, 6 bm. na stadionie narodowym w Reykjavíku spotkaniu piłkarskim IV grupy eliminacji mistrzostw Europy, reprezentacja Polski pokonała Islandię 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Marek Kusto w 24 min. i Grzegorz Lato w 82 min. Sędzią był sędzia Perry (Irlandia Półn.).

Dokończenie na str. 4

Wspólną, bardziej wydajną pracę mnożymy gospodarczy dorobek kraju

Dokończenie ze str. 1

liśmy zawsze i nadal przywiązujemy do wszechstronnego, pomysłowego rozwoju stosunków z Francją, która jest nam szczególnie bliskim partnerem wśród państw zachodnich. E. Gierek wyraził zadowolenie z przyjacielskich kontaktów z prezydentem Francji. Służą one dobrze zarówno pomyślnemu rozwojowi polsko-francuskiej współpracy, jak i wspólnej sprawie odprężenia. Sądzę, że wkrótce będziemy mieli okazję ponownie to potwierdzić — powiedział.

Jeśli chodzi o stosunki między Polską a Republiką Federalną — kontynuował E. Gierek — to doniosłe znaczenie ma fakt podjęcia kluczowych kwestii z kanclerzem federalnym. Szereg spraw wspólnie rozwiązyaliśmy, dla rozwiązania innych wytyczyliśmy drogi. Nie są to sprawy łatwe, ale to co robimy jest jedynie słuszne, będziemy dalej zmierzać w tym kierunku.

Polska pragnie pomyślnego, zgodnego z helsińskim Aktem Kończącym, rozwoju stosunków ze wszystkimi krajami Zachodu. Opowiadamy się równocześnie za rozszerzeniem stosunków z krajami Bliskiego Wschodu, Afryki i Azji. Cieszą nas dobre kontakty z krajami Ameryki Łacińskiej. Opowiadamy się konsekwentnie za sprawiedliwym rozwiązaniem i wygaszeniem istniejących konfliktów, za budową trwałego bezpieczeństwa dla wszystkich narodów i na wszystkich kontynentach. Właśnie dlatego tym większy nasz sprzeciw wywołuje kontynuacja i zaostrzenie antysocjalistycznego i antyodprężeniowego kursu kierownictwa Chin.

Nie wolno dopuścić, by polityka wywołująca napięcie szkodziła najdroższej wszystkim narodom sprawie odprężenia i pokoju. Wielkie znaczenie dla tej sprawy ma m. in. zachowanie jednolitości i aktywnej działalności ruchu krajów niezależnych, w którym tak doniosłą i konstruktywną rolę odgrywa Jugosławia i inne państwa socjalistyczne.

Szczególne zdecydowane potępienie wywołuje w świecie

hegemonistyczny nacisk Chin wobec Socjalistycznej Republiki Wietnamu. Polska wspólnie z innymi państwami socjalistycznymi w pełni solidaryzuje się z wysiłkami i polityką Socjalistycznej Republiki Wietnamu, z jej wolą obrony i umocnienia swej suwerenności.

Charakteryzując następnie niektóre problemy związane z rolnictwem i gospodarką żywnościową, Edward Gierek podkreślił, że na tym odcinku pomimo stopniowej poprawy sytuacji nie osiągamy zamierzonego postępu.

O omówieniu szeregu podjętych ostatnio decyzji sprzyjających rozwojowi produkcji rolnej I sekretarz KC PZPR stwierdził, że obecnie sprawę pierwszoplanową jest przebieg prac polowych. Są to już drugie z rzędu bardzo mokre i opóźnione żniwa. Dokonaliśmy dużej mobilizacji sił i środków technicznych, aby pomóc rolnikom.

Za wcześnie dziś mówić o zbiorach. Na pewno jednak można stwierdzić, że dzięki pracowitości rolników i zwiększonej pomocy państwa udało się ograniczyć rozmiary strat. Ogólnie spodziewamy się lepszych wyników niż w roku ubiegłym, choć trudno obecnie powiedzieć na ile. Również plony ziemniaków i innych okopowych oraz roślin pastewnych powinny być niezłe, co stwarza szansę zgromadzenia większych ilości pasz gospodarskich, a to z kolei wiąże się z możliwością produkcji mięsa i mleka.

Większe niż w roku ubiegłym powinny być też zbiory warzyw z wyjątkiem pomidorów i ogórków. Oczywiście wiele tu jeszcze zależy od pogody w najbliższym okresie.

Niezła sytuacja w produkcji ziemniaków i warzyw, daje możliwość dalszej poprawy zaopatrzenia ludności w te produkty. Mając to na uwadze podjęliśmy decyzję, mającą na celu zgromadzenie większych zapasów na zimę. Zakładamy zwiększenie zapasów ziemniaków w stosunku do roku ubiegłego o ponad 18 proc.

W hodowli widoczne są także dość pomyślne tenden-

cje rozwojowe. Potwierdził to lipcowy spis trzody chłownej i bydła. Również skup mięsa, łącznie z drobiem w okresie 7 miesięcy wzrósł o 10,4 proc., a mleka o 3,3 procent w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. Cieszymy się z tego, ale osiągnięty postęp nie może zadowalać. Uzyskaliśmy bowiem stan pogłowia zwierząt gospodarskich zbliżony do poziomu 1974 r., lecz równocześnie zapotrzebowanie wzrosło. Dlatego rezultaty wzrostu pogłowia zwierząt i skupu żywca nie są dostatecznie odczuwalne na rynku tym bardziej, że w roku bieżącym na razie nie dokonujemy importu mięsa i tłuszczów zwierzęcych, a w roku ubiegłym dla utrzymania poziomu spożycia sprowadziliśmy z zagranicy łącznie 138 000 ton tych produktów.

Poprawa zaopatrzenia społeczeństwa w produkty zwierzęce nastąpić może tylko poprzez szybszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich. Szczególnie chodzi o rozwój chowu bydła i zwiększenie produkcji mięsa wołowego.

Po omówieniu głównych kierunków polityki rolnej I sekretarz KC PZPR podkreślił, że ważnym elementem tej polityki prowadzonej wspólnie z ZSL jest stała troska o warunki pracy i życia na wsi.

Inwestujemy i będziemy inwestować coraz więcej w rolnictwo i przetwórstwo produktów rolnych. Zgodnie z uchwałą XV Plenum KC PZPR z 1974 r. rozwijamy przemysł maszyn rolniczych i zwiększamy dostawy sprzętu technicznego dla rolnictwa. Dużo robimy, by sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu rolnictwa w nawozy mineralne i środki ochrony roślin.

Szybko rozwijamy przemysł spożywczy. W pięcioletciu 1971 — 75 przeznaczyliśmy na inwestycje w tym przemyśle około 90 miliardów złotych, czyli więcej niż w całym poprzednim 25-leciu, a w latach 1976 — 1980 zainwestujemy ponad 140 miliardów złotych.

Przypominając, że za kilka dni obchodzą będziemy ogólny

okrajowe Święto Plonów, Edward Gierek powiedział, że będzie to okazja do podziękowania rolnikom i pracownikom rolnictwa, którzy kosztem wielkiego wysiłku w trudnych warunkach robili i robią wszystko, by zmniejszyć straty i zebrać z pola zboże. Rolników czeka jeszcze ciężka praca o znaczeniu nie mniejszym niż żniwa.

Myszę, że obowiązkiem nas wszystkich, również dziennikarzy jest pomóc, tworzyć atmosferę uznania i szacunku dla trudów polskich rolników, atmosferę sprzyjającą wykorzystaniu wszystkich rezerw w rolnictwie.

E. Gierek poinformował następnie o tematyce najbliższego plenum Komitetu Centralnego PZPR, które będzie poświęcone sprawom dalszego rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych, kształtowania aktywności i zaangażowania obywatelskiego, utrwalania zasad moralnych socjalizmu. Obywatelskie, zaangażowane postawy mają decydujące znaczenie w walce o wzrost efektywności gospodarczej.

Odpowiadając na pytania, E. Gierek nawiązał do odbywających się ostatnio konferencji samorządu robotniczego. Należy te dobre tendencje umacniać. Dajmy — podkreślił — do dalszego doskonalenia działalności samorządu robotniczego.

Wiele miejsca w udzielanych odpowiedziach zajęły problemy zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Podjęte ostatnio decyzje zmierzają do usunięcia braków, jakie powstały w wyniku określonych trudności zaopatrzeniowych przemysłu. Zakłady pracy podjęły na własną rękę produkcję wielu elementów kooperacyjnych, dotychczas importowanych, których brak ograniczał dostawy rynkowe. Szczególną rolę może tu odegrać w przyszłości przemysł drobny. Zamierzamy poświęcić mu więcej uwagi.

Poruszone również problemy budownictwa mieszkaniowego. Plany w tej dziedzinie są napięte; robimy wszystko, aby oddać w terminie zaplanowaną liczbę mieszkań. Budownictwo powinno teraz lepiej wykorzystywać stworzone mu możliwości.

Podnoszenie efektywności dotyczy zresztą wszystkich dziedzin gospodarowania. E. Gierek zwrócił również uwagę na doskonalenie procesu planowania i zarządzania w naszym kraju. (PAP)

Powołano 2402 komitety kontroli społecznej

W ustawowym terminie, czyli do dnia 6 września br., wszystkie rady narodowe powołały komitety kontroli społecznej oraz uchwałyły regulaminy organizacji ich pracy. Ogółem powołano 2402 komitety kontroli społecznej — 49 wojewódzkich i 2353 miejskich, dzielnicowych, gminnych oraz miast i gmin.

Sesje rad narodowych przygotowane zostały starannie i odbyły się w atmosferze dużego zainteresowania i zaangażowania radnych i działaczy społecznych. Na wielu sesjach dokonano oceny funkcjonowania ogniw kontroli społecznej oraz wytyczono kierunki dalszej ich działalności. Sesje rad powołały poprzecznie zostały szeroko pracą organizatorską i wyjaśniającą w społeczeństwie cele, rolę i zadania komitetów rad kontroli społecznej.

Do składów KKS powołano znanych i cenionych działaczy PZPR, ZSL, SD, Związków Zawodowych, organizacji młodzieżowych oraz organizacji społecznych i samorządowych. Poważny odsetek członków wszystkich komitetów stanowią bezpartyjni obywatele; licznie reprezentowani są bezpośredni pracownicy produkcyjni — robotnicy i rolnicy.

W terminie 2 tygodni od powołania, czyli najpóźniej do dnia 20 września br., wszystkie komitety odbędą swoje pierwsze posiedzenia, na których dokonają wewnętrznego podziału pracy oraz ustalą plany swojej działalności i szczegółowe sposoby realizacji powierzonych im zadań.

Wystąpienie A. Werblana na konferencji Unii Międzyparlamentarnej

Polska konsekwentnie opowiada się za odprężeniem i zahamowaniem zbrojeń

W środę, 6 bm., w drugim dniu obradującej w stolicy Republiki Federalnej Niemiec 65 konferencji Unii Międzyparlamentarnej toczyła się debata nad wpisami na porządek obrad problemami. Tematem wystąpienia była sytuacja polityczna i gospodarcza świata, sprawa rozbrojenia i problem Bliskiego Wschodu.

W debacie zabrał głos prze wodniczący delegacji polskiej, wicemarszałek Sejmu, Andrzej Werblan. Stwierdził on m. in., iż w Polsce istnieje głębokie przekonanie, że najważniejszą obecnie kwestią życia międzynarodowego jest rozszerzenie i pogłębienie procesu odprężenia, uczynienie go nieodwracalnym. Podobnie jak opinia publiczna w wielu krajach, również polska opinia przywiązuje szczególne znaczenie do zahamowania wyścigu zbrojeń i otwarcia drogi ku rozbrojeniu.

A. Werblan zaproponował w imieniu delegacji polskiej, aby w projekcie rezolucji rozpatrywanej na obecnej konferencji Unii wyraźniej podkreślono związek między rozbrojeniem a ochroną naturalnego środowiska człowieka. Przewodniczący delegacji polskiej wyraził zadowolenie, że w projekcie rezolucji przywiązuje się odpowiednią wagę do rozbrojenia regionalnego. Przy

pomnił w związku z tym wieloletnie inicjatywy polskich, dotyczących zmniejszenia napięcia w Europie środkowej. Podkreślił on też znaczenie nowych, konstruktywnych propozycji krajów socjalistycznych złożonych na konferencji wiedeńskiej wyrażając nadzieję, że zachodni partnerzy wyjdą im naprzeciw.

Przewodniczący polskiej delegacji poinformował, że Sejm PRL w ostatnich miesiącach kilkakrotnie zajmował się problematyką rozbrojenia, podejmując w tej sprawie odpowiednie uchwały, z których jedna została przesłana w marcu br. parlamentom państw — członków Unii Międzyparlamentarnej.

W debacie generalnej zabrał głos również członek delegacji polskiej, pos. Ryszard Wojna. Poświęcił on swoje wystąpienie problematyce Bliskiego Wschodu. Stwierdził on, że Polska zawsze opowiada się na rzecz globalnego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, które powinno obejmować wycofanie wojsk izraelskich z wszystkich terytoriów okupowanych od 1967 r. wprowadzenie w życie praw narodu palestyńskiego, jak również gwarancje suwerenności i bezpieczeństwa dla wszystkich narodów na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Parlamentarzyści z Japonii u A. Kosygina

Premier A. Kosygin przyjął 6 bm. delegację parlamentarzystów japońskich na czele z przewodniczącym Komisji Budżetowej Izby Deputowanych. W czasie rozmowy poruszono sprawy dotyczące stosunków radziecko-japońskich, jak również aktualne problemy międzynarodowe.

Premier A. Kosygin podkreślił, że ZSRR w swej polityce zagranicznej kieruje się zasadą rozwoju stosunków przyjaźni i współpracy z innymi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego, w tym także z Japonią, jeżeli przyczynia się to do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów i nie

przynosi szkody innym krajom. Nie można jednak tego powiedzieć o podpisanej niedawno układzie japońsko-chińskiej, który jest wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym miłującym pokój państwom, aktywne przeciwstawiającym się hegemonistycznej polityce Pekinu.

Ze strony Japonii — stwierdził A. Kosygin — nie brakuje oświadczeń na temat niezmiennego dążenia do zacieśnienia stosunków ze Związkiem Radzieckim. Jednakże takie oświadczenia powinny być potwierdzone konkretnymi czynami. (PAP)

Żołnierskie czyny dla kraju

Żołnierze ludowego Wojska Polskiego aktywnie uczestniczą w realizacji prac podjętych z okazji 35-lecia ludowych sił zbrojnych.

„Kolejarze” w zielonych mundurach wspomagają ofiarne prace przy budowie Centralnej Magistrali Kolejowej oraz trasach drogowych Kraków — Gliwice i Warszawa — Poznań. Współuczestniczą także w pracach prowadzonych na wschodnim nasie estakady nad ulicami Modlińską i Plochościńską przy przyszłej Trasie Toruńskiej w Warszawie.

Żołnierskich specjalistów nie brakuje na terenie „LHS” — linii hutniczo-siarkowej. Zgodnie z harmonogramem układają oni tor „szeroki” na

odcinku od Bugu do Zamościa. Pracują przy pomocy ciężkiego sprzętu.

Wśród realizatorów czynu znajdują się przedstawiciele jednostek Obrony Terytorialnej; podjęli oni około 5000 zobowiązań indywidualnych i 500 zespołowych. Ogólna wartość prac wykonanych — głównie dla gospodarki — tylko w czynach społecznych wyniesie ponad 4 mln zł.

Zobowiązania realizowane pod hasłem „Pod przewodnictwem partii, wspólnie z całym narodem, rzetelna żołnierska służba i praca, współtworzymy siłę i wielkość socjalistycznej Ojczyzny” — wykonywane są przez żołnierzy — członków ZSMP i PZPR, a także pracowników cywilnych jednostek i instytucji wojskowych. PAP

Kolejny błąd policji RFN

Nikt nie przeszkadzał terrorystom

Dokładnie w rok po zamordowaniu prezesa związku zachodniemieckiego przemysłowców, Hannsa — Martina Schleiera, minister spraw wewnętrznych RFN, Gerhart Baum, przyznał w raporcie dla jednej z komisji Bundestagu, że policja popełniła kolejne błędy w ściganiu grupy terrorystów, dopuszczając do karygodnej ignorancji i niedołęstwa.

Chodzi o trójce podejrzanych o udział w sianie terrorystycznej — Christlana Klara, Willy Petera Stolla i Adelheid Schulz, którzy w wyniku doniesienia złożonego policji zostali sfotografowani 6 sierpnia, gdy wsiadali do helikoptera.

Trójka ta ucharakteryzowana na „filmowców” odbyła jeszcze dwukrotnie loty wynajętym śmigłowcem, obserwując z powietrza bu-

dynki więzienne i informując się na temat możliwości ładowania na ciśnień podworkach.

Minister Baum stwierdził w swym raporcie, że pewien oficer policji, otrzymawszy sygnał od pilota helikoptera na temat zainteresowania trójki pasażerów, doszedł do wniosku, że ma do czynienia z drugorzędnymi postaciami z terrorystycznej sceny i polecił jedynie obserwowanie ich. Obserwacja ta prowadzona była tak nieudolnie, że trójka bez trudu zmyliła ślady, pozostawiając w polu załogi dwóch samochodów policyjnych. Stoll, Schulz i Klar znajdują się na liście najbardziej poszukiwanych przez policję RFN terrorystów. Właściwie bezpieczeństwa zdali sobie z tego sprawy dopiero po wywołaniu i powiększeniu ich zdjęć. PAP

Dowódca iracki doradcą J. Arafata

Były dowódca oddziałów irackich w Jordanii, gen. Hassan Nakib, został doradcą wojskowym przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata. Zakomunikowano o tym na konferencji prasowej w Bejrucie.

Gen. Nakib dowodził siłami irackimi w Jordanii w okresie 1968—1970, następnie pełnił funkcję ambasadora Iraku w Watykanie i Madrycie.

Brytyjskie związki zawodowe domagają się redukcji bezrobocia

Zjazd brytyjskich związków zawodowych, obradujący w Brighton, uchwalił wczoraj szereg rezolucji, domagających się od rządu podjęcia zdecydowanych i skuteczkich kroków w celu redukcji bezrobocia.

Walka z rekordowym bezrobociem powinna być priorytetowym zadaniem gabinetu, któremu podnawiane muszą być wszystkie inne elementy strategii gospodarczo-społecznej kraju — stwierdził, przedstawiciel ponad 11 milionów brytyjskich związkowców.

Sekretarz generalny Brytyjskiej Centrali Związkowej, Lionel Murray zwrócił się do rządów rozwinętych krajów kapitalistycznych z dramatycznym apelem o przełamanie kryzysu gospodarczego z zachodu. Utrzymująca się recesja, której skutkiem jest rekordowe bezrobocie, może doprowadzić do wzrostu protekcjonizmu i wojny handlowej, czego skutkiem będzie dalszy wzrost bezrobocia. Grozi to zaburzeniami społecznymi. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe

Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 15 do 20 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 13 stopni, w Kaliszu 15 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 14 stopni, w Pile 11 stopni; ciśnienie 749 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechacki.

Telefony OGNOSZA

Wczoraj w Poznaniu, na skrzyżowaniu ulic Hetmańskiej i Rolnej motocykl WSK potrafił przejechać przez jezdnię kobiet. Motocyklista przewrócił się i doznał obrażeń ciała.

W Luboniu na ul. Zabikowskiej „Fiat” 125p najechał na tył

samochodu „Jelcz”. Pasażer „Fiatu” został ranny.

Na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Jagosławskiej w Poznaniu „Syrena” potrafiła ko bię, która z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

Motowierzysta i jego pasażer zostali ranni w wypadku, który zdarzył się na ulicy Warszawskiej w Poznaniu: motowierzysta uderzył w tył „Wolgi”.

W szpitalu w Sreźnie przebywa rowerzysta, który na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Mickiewicza zderzył się z „Zukiem”. (gra)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fleislerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. To treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wotyły przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres, orenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł). Indeks nr 35028 J-18

W przyszłym roku milion lamp z „Polamu“

W Zakładach Osprzętu Oświetleniowego „Polam-Poznań” pracują ludzie, którzy naprawdę przejmują się tym co robią, a z tych ambicji rodzą się lampy nie tylko funkcjonalne ale i piękne. Dlatego też wśród znawców sprzętu oświetleniowego panuje opinia, że inwencja poznaniaków od działywa w innych producentów lamp w kraju, którzy nie chcą być gorsi. Skutki tej rywalizacji są jak najlepsze; nasz przemysł oświetleniowy potrafi wytwarzać coraz więcej udanego sprzętu.

Potrąfi — to wcale nie oznacza, że już produkuje w wystarczającej ilości. Rzeczywistość obserwowana w naszych sklepach ze sprzętem oświetleniowym jest jeszcze ciągle nieciekawa. Klientom oferuje się wiele nieudanych rozwiązań. Zarówno pod względem funkcjonalnym jak i estetycznym, a trzech ostatnich waiterów również oczekujemy od lampy. I żeby była ładna i zdobna pokój i nie tylko wtedy, gdy świeci.

Co robią w „Polamie”, aby umiejętnie pogodzić obie te funkcje? Przede wszystkim starają się dowiedzieć, czego oczekują od nich klienci. Taką sondą w roli spełnia własny sklep, w którym prezentowana jest oferta zakładu, a klienci mogą zamawiać wykonanie w branej lampy. Ta placówka przy ul. Grunwaldzkiej cieszy się tak dużym powodzeniem, że na realizację zamówienia trzeba czekać niekiedy kilka miesięcy. Dlatego też postanowiono zwiększyć możliwości usługowe zakładu i powołano specjalny wydział usług dla ludności. Dzięki sklepowi i temu wydziałowi oraz stałemu kontaktowi z nabywcą — w „Polamie” wiedzą, czego oczekują klienci i te gusty oraz potrzeby stara się uwzględnić przy projektowaniu nowych wyrobów. Wynik jest taki, że w tej fabryce pojęcie produkcji „niezatrudnionej” jest prawie nieznaną. Inna rzecz, że to, co podoba się klientowi, nie zawsze przypada do gustu ludziom z handlu, którzy podpisują kontrakty z fabryką. Często właśnie konserwatywizm i asekurancka postawa handlu stanowią zaporę nie do przebycia w drodze ciekawych lamp z fabryki na sklepowe półki.

Oprócz wskazówek klientów potrzebne są również propozy-

cje własne fabryki. Tych jest bardzo wiele. To dzięki temu, że przyjęto w „Polamie” praktykę, iż projekt nowej lampy może przedstawić każdy pracownik, niekiedy konstruktor czy projektant. Dyrektor mgr Jerzy Bauma stale podkreśla, że bardzo liczy na inwencję pracowników i konsekwentnie popiera wszystkie udane projekty, które powstają w takim spontanicznym działaniu.



Wykształca się w „Polamie” całkiem spora grupa pracowników, którzy mają na swym koncie szereg ciekawych, wykorzystanych projektów. Zakład chwali się lampami zaprojektowanymi przez inżynierów Czesława Jankowskiego, Ryszarda Milewskiego, mgr. inż. Wiesława Zebrowskiego oraz przez Zbigniewa Kedziorę, Edmunda Musioła i Stanisława Napierałę.

W zakładowej wzorcowni pięknych lamp jest wiele. Inżynier Teofil Bubetty, główny specjalista do spraw ogólnotechnicznych mówi o najnowszych wzorach:

— Rozpoczęliśmy w kooperacji ze Swarzędzkimi Fabrykami Mebli produkcję nowej rodziny lamp — jest ich 20 typów — które nazwalismy „deskowcami”. Wprowadziliśmy oprawy ze skóry oraz 3 typy opraw ze składanym abażurem, na zasadzie sieci rybackiej. Zastosowaliśmy do lamp jako element konstrukcyjny szkło wytwarzane w Hucie „Sudety” pod warunkiem, że materiał będzie w pełni odporny na uszkodzenia mechaniczne i chemiczne. Mamy też nowe wzory lamp z tzw. łączem ruchomym, dającym możliwość regulacji położenia w pionie oraz lamp z automatycznym regulatorem natężenia światła. Przygotowaliśmy nowe promocyjne lampy ozdobnych, tzw.

światłowodów, abażurów oraz lamp z elementami porcelanowymi m. in. z Włocławka. Wszystkie wzory staramy się o pracowniwać „rodzinami”, w których skład wchodzi minimum żyrandol oraz lampy stołowe, podłogowe.

W tym roku wyprodukujemy się w poznajskim „Polamie” 505 000 lamp z których 80 000 przeznaczy się na eksport, głównie do krajów RWPG i po raz pierwszy — dzięki nawiązaniu kooperacji — do Jugosławii. Rozmiary przyszłorocznej produkcji będą znacznie większe — ponad milion lamp. To wynika z dobiegającej końca modernizacji i rozbudowy zakładu. Budowlani przekazali już fabryce nową halę obróbki mechanicznej. Za kilka tygodni gotowa będzie malarnia, szlifiernia, galvanizacja oraz dwie linie montażowe. Na rok przyszły „Polam” przedstawi handlowi ofertę ponad 120 podsta wowych wzorów, z których każdy będzie mógł być wytwarzany w 2-3 wariantach wykończeniowych.

Szybki rozruch nowych wydziałów oraz produkcja dla rynku to sprawy, które obecnie najbardziej absorbują załogę „Polamu”. Ale równocześnie nie przestali tu myśleć o wykonaniu nietypowych i trudnych zamówień, z czego zasłynęli już nie tylko w kraju. Bo przecież chyba nikt w kraju nie potrafi wyprodukować takich pięknych oświetleń dla hoteli, reprezentacyjnych gmin, restauracji jak właśnie załoga „Polamu”. Ma ona na swoim koncie całkowite oświetlenie poznajskich hoteli „Mercury”, „Polonez”, „Poznań” warszawskiej „Victorii”, polskich ambasad w Szwajcarii, Czechosłowacji, RFN. Obecnie wykonuje się m. in. oświetlenie dla łódzkiego „Grand Hotelu” oraz nowego hotelu „Orbis” w Gdańsku. „Polamowcy” oświetlili też pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego oraz nową piękną szkołę w Gnieźnie, w której odbyła się tegoroczna centralna inauguracja roku szkolnego.

Zatem dzięki „Polamowi” jest nie tylko jaśniej lecz także ładniej. Bo lampy produkowane w Poznaniu nie tylko dobrze świecą, ale również zdobią.

MAREK PRZYBYLSKI

szkodzenia przyczep campingowych, łodzi, przewodów kanalizacyjnych, rynien, kaloryferów. Zestaw zawiera składniki, których produkcja oparta jest wyłącznie na surowcach krajowych. Jest to pierwszy w kraju wyrób, umożliwiający samodzielne stosowanie do różnych celów żywicy syntetycznych, które ze względu na swe zalety — łatwość posługiwania się nimi, trwałość wykonywanych w ten sposób powłok — będą z pewnością duże powodzeniem nie tylko wśród zwolenników motoryzacji. (PAP)

Żywiec syntetyczny nie tylko dla zmotoryzowanych

Przedsiębiorstwo Chemii Gospodarczej „Prodrym” w Chorzowie rozpoczęło produkcję nowego zestawu środków, przeznaczonych głównie dla posiadaczy własnych „czterech kółek”. Zestaw ten składa się z żywicy syntetycznej, roz-

puszczalnika i utwardzacza oraz z maty szklanej. Za jego pomocą można szybko i skutecznie usunąć we własnym zakresie różnego rodzaju uszkodzenia powierzchni blaszanych spowodowane korozją, drobne wgłębienia itp., a także u-

Na rzecz ochrony ziemi

Ziemia ubywa nam nieustannie — w sposób widoczny, bo jest nas, mieszkańców kraju, coraz więcej i w sposób bezwzględny, bo część użytków rolnych i leśnych staje się — w miarę postępu industrializacji — terenem uprzemysłowionym i terenem zurbanizowanym — w miarę rozwoju przestrzennego miast. Tak więc jeśli w 1946 r. na stałystycznego mieszkańca przypadało 0,85 ha użytków rolnych (bez lasów), to w 1973 r. — już tylko 0,57 ha.

Na cele uprzemysłowienia, urbanizacji budowy dróg itp. w latach 1947-73 poświęciliśmy przeciętnie biorąc — około 44 000 ha rocznie, tracąc w sumie w tym okresie ponad 1,1 mln ha ziemi przydatnych rolnictwu.

W pewnym sensie były to nieuniknione koszty uprzemysłowienia i urbanizacji, a więc rozwoju. Wcale nie zwalnia nas to jednak od starań, by koszty rozwoju były jak najniższe, by pod „złanie betonem” przeznaczac ziemię nieprzypad-

nie rolnictwu lub najmniej przydatne i tylko w naprawdę niezbędnych ilościach. Bywamy jednak w tej dziedzinie bardzo rozrzućni.

Znana była kiedyś historia zajęcia pod budowę tak niewielkiego obiektu jak stacja benzynowa CPN aż 6 hektarów gruntów — i to na terenie województwa typowo rolniczego. Znałe są przypadki przejmowania na cele nierolnicze gruntów wyższych klas, podczas gdy opodal leżą tereny o znikomej przydatności dla rolnictwa. Skoro więc chcemy zaspokoić nasze szybko rosnące potrzeby na artykuły żywnościowe — musimy nauczyć się szanować ziemię i racjonalnie nią gospodarować.

Co to oznacza? Musi to być oczywiście przede wszystkim gospodarka oszczędna — i to oszczędna w dwojakim rozu-

mieniu: jako ograniczone do minimum zabieranie gruntów ornych na cele pozarolnicze, a także jako maksymalne „przyswajanie do życia” ziem niegdyś rolniczych, zdewastowanych następnie przez cywilizację i nadających się do rekultywacji dla rolnictwa lub leśnictwa.

Przez wiele lat nikt się tym u nas specjalnie nie przejmował. Dopiero w 1971 r. wydano ustawę o ochronie gruntów i rekultywacji. Był to akt prawny bardzo potrzebny do uporządkowania gospodarki ziemią. Zalecał bowiem przez znaczenie na cele nierolnicze przede wszystkim nieużytków oraz gruntów rolnych, ujętych w ewidencji jako klasa V i VI, a więc gruntów o najniższej jakości.

Go dyby jednak zapytać, czy ustawa w pełni zdała egzamin,

W tym domu wszystko jest znane: ganek, przedpokój-kredens, schody drewniane prowadzące na pierwsze piętro. Sala, w której zbierała się liczna rodzina Tołstojów, goście Jasnej Polany. To w tym domu 9 września 1828 roku urodził się Lew Tołstoj. Bywali tu pisarze Turgeniew i Leskow, Czechow i Korolenko, Gorki i Fiet, uczone Miecznikow, artyści malarze — Kramskoj, Riepin...

Całe wnętrze domu świadczy o życiu pisarza. Widzimy to stare biurko, przy którym Tołstoj napisał większość swoich utworów, w tym „Wojnę i pokój”, „Zmartwychwstanie”, „Anne Kareninę”. Tysiące pamiątkowych przedmiotów towarzyszących życiu wielkiego artysty, słowa przechowywane w sobie dom jasnopolański.

Jesienią roku 1941, wojska faszystowskie przedzierały się do Tuły, a ich droga prowadziła przez Jasną Polanę. W wielkim niebezpieczeństwie znalazła się świątynia kultury narodowej. Mało kto wie, jak się udało uratować to wszystko. I kto to uratował? W ratowaniu Jasnej Polany brało udział wiele osób. Ale główna zasługa należy do Aleksieja Korznikowa, ówczesnego kustosa muzeum i Mikołaja Muraszowa, jego zastępcę. Na nich spadły wszystkie kłopoty związane z ewakuacją bezcennych zbiorów.

Nielatwo było dać sobie radę ze wszystkim, kiedy miało się do dyspozycji zaledwie dziesięć osób, przy tym niemiłych. Sam Korznikow miał już 55 rok; żona jego była po pięćdziesiątce, tak samo jak pracownicy naukowcy Sergiusz Szczegolew i jego siostra Maria. Oprócz wszystkich kłopotów trzeba było się zająć także o trójkę starców, którzy niegdyś służyli u Tołstojów — woźna Maria Markina, palacz Boris Filatow, stróż, były woźnica pisarza Iwan Jegorow, a także Piotr Riezunow — elektryk, człowiek pod sześćdziesiątkę. I jeszcze dojarka z miejscowego kołchozu Czaban, żona za radcy gospodarstwa muzeum, który był na froncie.

Pracowali dzień i noc. Rosła liczba skrzyń, w których zapakowano bibliotekę i rękopisy oraz osobiste rzeczy pisarza. A mimo to trzeba było się spieszyć. Zbliżał się front, jego odgłosy były coraz bliższe.

Pewnego dnia wieczorem przed muzeum zatrzymał się samochód osobowy. Wyszedł z niego generał z poszarzałą ze zmęczenia twarzą. Zbliżając się do niego Muraszow poznał głównego chirurga Armii Radzieckiej, Burdenkę. Obchodząc dom, który odwiedzał nieraz w czasie pokoju, w milczeniu obejrzał puste ściany. Po jego policzku spłynęła łza. Zdał okulary, wytarł dłonią oczy i cicho powiedział:

— Spieszcie się, przyjaciele, bo nie można dłużej czekać. Wywoźcie. Skarby te nie mogą spaść w ręce wroga.

Potrzebne były wagony kolejowe: pulmanowski na rzeczy z Jasnej Polany i ogrzewany wagon towarowy — dla osób towarzyszących. W sytuacji przyfrontowej kolej pra-



Na zdjęciu: Jasna Polana — Lew Tołstoj i Maksym Gorki, rok 1900. Fot. — Archiwum

150-lecie urodzin Lwa Tołstoj

Ratowanie Jasnej Polany

cowala wyłącznie na potrzeby wojska i dostać wagony z po ważnie przerzedzonego taboru było sprawą niemożliwą. A jednak wagony się znalazły: wszyscy rozumieli, jak ważne jest to, do czego były przeznaczone.

Od momentu wysiłki wagonów z eksponatami do samego przejęcia faszystów Sergiusz i Maria Szczegolewowie starali się ukryć w bezpiecznym miejscu pozostałe rzeczy. W piwnicy ukryto obrazy, które z różnych powodów zostały na miejscu. Część rzeczy oddano na przechowanie tutejszym mieszkańcom.

W związku z barbarzyńskim zachowaniem się faszystów w Jasnej Polanie pragnę przytoczyć kilka faktów, zacierpniętych z mało znanego dokumentu. Jest to książka w języku angielskim „Wśród żołnierzy” (wydawnictwo Garden City, Nowy Jork, rok 1943). Książkę tę napisała Ewa Skłodowska-Curie, córka wielkich uczonych. Jako dziennikarka francuska emigrowała do USA, gdy jej kraj okupowali faszysty. Ona to była pierwszą cudzoziemką, która odwiedziła Jasną Polanę po jej wyzwoleniu. Jeden z rozdziałów nosi tytuł „Wyzwolenie Tuły i domu Tołstojów”. Czytamy w niej: „Kiedys minęli rzadko rosnące drzewa, zobaczyliśmy pełny obraz tego, co było Jasną Polanę — posiadłość ziemską i na lewo drzewa, nad którymi górował budynek nowej szkoły im. Lwa Tołstoj. Teraz szkoła leżała w gruzach. Nie było dachu, straszły puste okna, stały okopane mury. Nicco dalej stał spalony szpital i dom starców. Nagle zapalałam szczerem gniewem przeciwko zaborcom faszystów skim. Nie moge zrozumieć, skąd się bierze to dążenie do pedantycznego, systematycznego niszczenia, o którym słyszałam wszędzie w moich podróżach po strefie wyzwolo-

nej. Dlaczego palić wszystko, wszystko bez wyjątku? Za co? Skąd ta mania niszczenia wszystkiego, co stworzyły ręce ludzkie? Dlaczego oni zniszczyli takie miejsce?”

Dalej Ewa Curie podaje szczegóły oparte na wspomnieniach mieszkańców Jasnej Polany.

Pod wyzwoleniu Jasnej Polany komisja Akademii Nauk ZSRR sporządziła odpowiedni akt. Przytoczono w nim fakty piractwa faszystowskiego. Z muzeum wywieziono trzynaście obrazów i rysunków, siedlisko Tołstojów, jego zdjęcia z różnych okresów życia, zbiór odzieży chłopów jasnopolańskich, stery okienne z pokoju bibliotecznego, chodniki dwunowe. Zabórę wzięli się do wszystkich szaf, zniszczyli meble, rozpruli kanapę, na której urodził się Tołstoj. I na domiar wszystkiego postanowili zniszczyć dom. Przed wycofaniem się rozpalili ogniska w pokojach. Cudem udało się uratować dom przed pożarem.

Mieszkańcy Tuły postanowili natychmiast, nie czekając końca wojny, odbudować muzeum. Prace restauratorskie zaczęto niezwłocznie. Do Jasnej Polany przyjechała Zofia Tołstoj-Jesienina. Pilnymi jej pomocnikami w zaorządzeniu porządku byli brat i siostra Szczegolewowie. Natychmiast też wezwano z Tomsk Aleksieja Korznikowa.

Już 24 maja 1942 r. dom był odbudowany. Z ogromną starannością orestaurowano meble i otwarto muzeum. A w roku 1945, kiedy w świetnym stanie wrócił z Tomsk po stałe eksponaty, wnętrze domu jasnopolańskiego L. Tołstoj zostało całkowicie odnowione.

Takie jest muzeum dzisiaj.

(„Kraj Rad”)

ALEKSANDER TARADANKIN

Takich zdegradowanych terenów, wymagających rekultywacji i ponownego zagospodarowania, ciągle nam przybywa. W 1975 r. było ich około 92 000 ha. Pierwotnie środki z funduszu wykorzystywane były w niedostatecznym stopniu, na przykład w 1973 r. wykorzystano zaledwie 17 procent funduszu, a w następnym roku — 36 procent. W latach 1973-75 znacznie poddano rekultywacji zaledwie 12 200 ha, z czego zagospodarowano niecałe 9 000 ha, a więc niewiele. Dopiero w 1975 r. wykorzystano 88 procent funduszu, z tym, że większość na intensyfikację produkcji rolnej i leśnej, a tylko mniej niż piątą część na rekultywację i zagospodarowanie.

Czas dowiódł więc, że potrzebne jest uściślenie i udoskonalenie ustawy, zwłaszcza nadanie niektórym jej postanowieniom obligatoryjnego charakteru. Ten cel spełnia rozporządzenie Rady Ministrów wydane w roku ubiegłym. Bardziej przystosowane ono ustawa do planów gospodarki przestrzennej, podnosi trzykrotnie

wysokość odpłatności za przejęmowane grunty orne i leśne oraz — co najważniejsze — za kazu zabierania rolnictwu gruntów klas I-III. Jedynie w szczególnych przypadkach prezes Rady Ministrów może wyrazić zgodę na zabranie ściśle określonych terenów.

Ustawa łącznie z rozporządzeniem nie wyczerpuje oczywiście problemu racjonalnego gospodarowania ziemią. Jest to bowiem także kwestia pełnego i optymalnego zagospodarowania uprawianej ziemi, a także obrotu gruntami, zmian w strukturze użytkowania w poszczególnych sektorach rolnictwa, form i sposobów eksploatacji. Nie chodzi zresztą o szczegółowe rozpatrywanie i wyciszenie czynników, mających wpływ na racjonalne gospodarowanie ziemią, lecz o to, by poruszyć sumienie obywatelskie na rzecz ochrony ziemi, tego — niezastąpionego w produkcji żywności i niepomnażalnego — dobra naturalnego.

WIKTOR ZUJEWICZ

od GŁOSU

Finis coronat opus — mawiali Rzymianie. Koniec wieczy dzieła. I mieli rację. W istocie nie szumny początek, a dopiero ukończenie pracy wydaje się wielkością o działaniu czło wieka.

Wielkość rolników w Wielkopolsce i kraju potra fiła nie tylko w porę zacząć — mimo późniejszej wegeta cji zbóż — ale i we właści wym czasie ukończyć zbiór pól.

Nie wszyscy jednak doszli z tym do mety, choć mamy już pierwszą dekadę września. Niemal wszyscy napotykali na podobne prze szkody, wynikające z opóź nionego dojrzewania zbóż o raz trudnych warunków at mosferycznych. Ostatecznie nie są one rzadkością w na szym klimacie. Trzeba się było jednak uporać równie ż z niedostatkiem specja listycznych, wysokowydaj nych maszyn i częstymi a wariami sprzętu zniwonego. Radząc sobie z tym, rolnicy nasi wykazywali maksimum przedsiębiorczości, pracowito ści, zmysłu organizacyj nego i odpowiedzialności za piony.

Inaczej być nie mogło i nie powinno. Zebrać piony z pól to przecież oczywisty o bowiązek siewcy, niepisany, a jakże surowo kiedyś przestrzegany.

Wielkość rolników to wie, rozumie i tego przestrzegali. Byli w te żniwa jednak ta cy, co to mając możliwości, czekali na czyjeś zmiłowa nie. Dostają pomoc, bo prze cięć idzie o chleb — nasze wspólne dobro. Hamując prace żniwne, opóźniają je dnak przygotowania do roz poczynań się siewów ozimych, wykopków. A prze cięć jesienią trzeba zebrać większą masę piodów rol nych w znacznie trudniej szych warunkach.

Gdy zewsząd napływają meldunki o kończeniu żniw w Wielkopolsce i kraju, to warzyć musi nam troska o piony jesieni i przyszłego roku.

MK

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
21, 28, 30, 32, 33
LOSOWANIE II
2, 4, 6, 18, 24
Kocówka banderoli 18890

„Express-Lotek”

11, 12, 18, 32, 34

Pegeercwskie inicjatywy w Poznaniu

Od hodowli ryb po tuczniki

Ostatnie lata przyniosły znaczne, korzystne zmiany w państwowych gospodarstwach rolnych w woj. poznańskim. Obecnie podejmują one wysił ki dla dalszego zwiększenia urodzajności, uzyskania lepszych wyników ekonomicznych i po prawy warunków socjalnych założeń.

Jednym z kierunków dzia łania jest zwiększenie bazy pa szowej dla rozszerzenia chowu zwierząt. W woj. poznańskim na szczególną uwagę zasługuje uprawa kukurydzy na kiszon kę i ziarna oraz sposób jej konserwacji. Praktyka z wie lu PGR-ów wskazuje bowiem na to, że z 1 ha kukurydzy można zebrać tyle ziarna, ile uzyskuje się z 1,5 ha obsiane go innym zbożem.

W gospodarce paszowej w PGR-ach duże znaczenie ma budowa silosów z płyt beto nowych, w których uzyskuje się dobrą jakość konserwowa nej paszy i obniża o około 20 procent straty w okresie kiesz nienia. Każde przedsiębior stwo PGR ma w ciągu roku lub w dwóch latach, wybudó

wać co najmniej po 2 silosy o pojemności od 2 000 do 4 000 ton.

Innym z zadań jest doprowa dzenie do zmian w strukturze stada bydła, celem zapewnienia materiału matecznego do obsady nowych ferm krów o raz odnowienia stada krów mlecznych. Zwrócono przy tym uwagę na budowę obór dla cieląt. W PGR woj. poz nańskiego oddano w ostatnich dwóch latach do użytku 3 600 stanowisk, a w budowie jest dalszych 5 000 stanowisk dla bydła mlecznego.

W bieżącym roku rozpocz nie się budowa dużej fermy macior, od których odchowa się rocznie 45 000 warchlaków. Ponadto będzie się adaptować co roku mniejsze chlewnie (po 3 000 — 10 000 prosiat rocz nie), natomiast tucz, ma być prowadzony w starych adap toowanych budynkach i w o biekach przejmowanych wraz z ziemią od rolników indywu idualnych w zagospodarowanie w zamian za renty.

Kolejna sprawa, która po znańskie PGR-y zajmują się

w ostatnim czasie z większą niż dotychczas uwagą, jest drobiarstwo. W opracowanym dla PGR-ów w województwie poznańskim programie przewidziano 10-krotne zwiek szenie w ciągu 4 — 5 lat pro dukcji mięsa drobiowego oraz wybudowanie dużej fermy, z której by uzyskiwano średnio w ciągu roku około 50 mln jaj.

Rozwinie się też hodowle ryb w stawach. W bieżącym roku PGR-y przygotowały się do urządzenia około 160 ha stawów. Najwięcej, bo około 1 000 ha, zagospodaruje się na terenie obecnych łak i nie użytków przy Kanale Obrzań skim, na których nie można uzyskać odpowiednich zbiorów.

Daży się do wykorzystania ciepłej wody, ułatwiającej z Od lewni Żelazna w Śremie, do hodowli ryb roślinożernych podobnie jak to zrobiono przy elektrowni w Gostawicach. Niektóre PGR-y będą rozwija ły hodowle ryb w zbiornikach dużej i małej retencji i na za lewach. (b)

Jak minęło przemysłowe lato?

Dokończenie ze str. 1

cu produkcję 4 000 ton blachy i taśmy z aluminium oraz sto pów aluminiowych, został wy konany. Na Węgry wysłaliśmy w lipcu i sierpniu 2 400 ton gą sek czyli małych bloków alu miniowych. Mieliśmy ostatnio kłopoty związane z zaniżaniem dostaw energii elektrycznej, co zmusiło nas do dokonania w produkcji wymiany asortymen towej. Przewiduję, że plan trzeciego kwartału w pełni wy konamy.

Leszczyńska Fabryka Pomp, dyrektor Józef Werno: — Ze względu na konieczny remont odlewni, był w niej dwumie sieczny postój; połowa 580-oso bowej załogi naszej fabryki ko rzystała z urlopu. Plany mie sięcy letnich, odpowiednio niż sze, zostały wykonane. Wypro dukowaliśmy 4 900 pomp me chanicznych (m. in. dla budow nictwa, gospodarki komun alnej, stoczni) i 9 350 pomp ręcz nych — na rynek i eksport (do Kanady, Wielkiej Brytanii, Ho landii, Iranu). Sprzedaży na eksport nie zrealizowaliśmy jednak w pełni ze względu na brak farb. Do końca września

zaległości te powinniśmy nad robić.

Chodzieżskie Zakłady Porce lany i Porcelitu (woj. pilskie) zastępca dyrektora Tadeusz Bednarczuk: — Załoga nasza liczy 3 000 osób, a do pełnego zatrudnienia brakuje nam 200. To jest zasadniczą przyczyną, że w lipcu i w sierpniu (kiedy średnio 10 procent pracowni ków odpoczywało), nie wywią zaliśmy się w pełni z naszych zobowiązań eksportowych, ale nadrobimy to do końca trzecie go kwartału. Dzięki temu, że przekroczyliśmy w stosunku do planu dostawy kooperacyj ne i produkcję maszyn cerna micznych, plan globalny mi nionych miesięcy został wyko nany. Zrealizowaliśmy równie ż dostawy na rynek: w lip cu za 23 mln zł, w sierpniu za 26 mln zł. W lipcu handel otr zymał m. in. z porcelany: 13 500 garniturów do kawy, 2 500 serwisów obiadowych, 233 600 talerzy, 355 700 kubków, a z porcelitu: 2 560 garniturów do kawy, 267 serwisów obiado wych, 117 250 talerzy, 21 500 kubków.

Poznańska Fabryka Maszyn

Żniwnych, zastępca dyrektora Heliodor Grochowski: — Zada nia lipca i sierpnia wykonali śmy, a nie były one mniejsze niż w pozostałych miesiącach roku. Ponieważ średnio około 12 procent załogi wypoczywa ło, pozostali pracowali ze wzmoczoną wydajnością. W sierpniu był dwutygodniowy postój remontowy odlewni, co jednak nie zaważyło na pro dukcji, gdyż od początku roku wydział ten pracował z wy przedzeniem. W minionych dwóch miesiącach wyproduko waliśmy m. in. 280 kombajnów samobieżnych do zbioru zielonek, 430 kombajnów przyczepianych, 1 150 sno powiązalek. Nadrobiliśmy rów nież zaległości z pierwszego półrocza w dostawach części za miennych, których wyprodu kowaliśmy za 55 mln zł. Z po wodu niesolidności kooperan tów, w lipcu mieliśmy kłopoty z eksportem (sprzedajemy głównie sieczkarnie do ZSRR), który wykonaliśmy w 85 procentach. W sierpniu częściowo nadrobiliśmy te zaległości wy syłając 250 zamiast 200 sieczkarni; do końca kwartału zo staną one zlikwidowane. (gra)

Musi odejść — mówi R. Barzel

Wzmaga się krytyka H. Kohla

Pozycja przewodniczącego zachodnoniemieckiej opozycji, Helmuta Kohla, zaczyna być coraz bardziej chwiejna. Krytyka jego osoby w szere gach partyjnych ostatnio wy raźnie się wzmogła. Pisze o tym obszernie „Westfaelische Rundschau”.

Do krytyków Kohla dołą czył się jego poprzednik, Rai ner Barzel. Dziennik westfalski, powołując się na miaró

dajne źródła, stwierdza, że by ły przywódca opozycji miał powiedzieć w gronie bliskich przyjaciół: „Kohl musi odejść”.

Jak wyjaśnia dalej „Westfaelische Rundschau”, Barzel miał na myśli nie tylko wy rażane poprzednio zastrzeżenie co do tego, iż kierownicza pozycja Kohla jest słaba, po nieważ nie ma on poparcia żadnej z wpływowych grup w partii. (PAP)

„Wierni przyjaciele
dobrzy sąsiedzi”

30 000 osób zwiedziło wy stawę zatytułowaną „Wierni przyjaciele — dobrzy sąsie dzi” poświęconą wspólnym kontaktom lewicy polskiej i niemieckiej w ostatnich 150 latach.

Na wystawie zorganizowa nej w Muzeum Historii Nie mieckiej w stolicy NRD zapre zentowano kilkadziesiąt ekspona tów obrazujących wspólne działania ruchu rewolucyjnego i robotniczego obu naro dów w tym okresie.

Materiał do wystawy zgrom adziły: Muzeum Historii Nie mieckiej oraz Muzeum Ruchu Robotniczego w Poznaniu.

W przyszłym roku wystawa ma być eksponowana w kilku miastach naszego kraju, międ zy innymi w Poznaniu.

PAP

K. Waldheim — S. Nujoma

Tematem rozmów
problem Namibii

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim konferował z Sameim Nujomą, przewodniczącym Orga nizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) walczącej zbrojnie o niepodległość Namibii. Nujoma wyraził pełne poparcie dla ONZ-owskiego planu rozwią zania problemu Namibii; przewi dującego rozpoznanie wyborów po wszechnych do Zgromadzenia Kon stytucyjnego tego kraju w termi nie 7 miesięcy od zatwierdzenia wspomnianego dokumentu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, a więc nie wcześniej, niż w marcu — kwietniu przyszłego roku.

Po opracowaniu konstytucji Na mibii, terytorium to, bezprawnie administrowane przez RPA, uzy skałoby niepodległość. (PAP)

SPORT-SPORT

Zwycięstwo
po przeciętnej grze

Dokończenie ze str. 1

Złota kartka ukarany został Bog dan Masztaler.

Polska: Kukla, Szymanowski, Majewski, Maculewicz, Rudy, Bła chno, Cmikiewicz, Masztaler, La to, Boniek, Kusto.

Spotkanie stało na przecięt nym poziomie. Najbardziej for macją naszego zespołu była druga linia. Zawiedli również boczni obrońcy, którzy tylko sporadycznie wyprowadzali piłkę skrzydłami. Akcją ofen sywnym polskiej drużyny bra kowało płynności oraz dokład ności. Często traciłmy piłkę w wyniku niecelnych podań.

Początkowo mecz prowadzo ny był w bardzo słabym tem pie. Polacy przyspieszyli gre po zdobyciu prowadzenia w 24 min. ze strzału Marka Kusty, oddanym z ostrego kąta. Po zmianie stron, lekka przewaga w polu uzyskali Islandczycy. Ułatwiła im to słaba gra na szej pomocy, w której wyraża nie braki kondycyjne, podob nie jak w Helsinkach w me czu z Finlandią, wykazywał Masztaler.

Gospodarze, grający syste mem 4—4—2 coraz częściej stwarzali groźną sytuację pod bramką Kukli. Uważna gra obrońców oraz zdecydowane interwencje Kukli załamywały jednak wszystkie ataki Islandczyków.

Na 8 minut przed końcem meczu Kusto precyzyjnie podał piłkę Grzegorzowi Lato, który ostrym, prozowanym strzałem zmusił po raz drugi do kapitu lacji bramkarza Islandii Stevenssona. Była to 37 bram ka zdobyta w meczach między państwowych przez Grzegorza Latę. Po zwycięstwie nad Islandią Polska objęła prowa dzenie w IV grupie eliminacy jnej piłkarskich mistrzostw Europy, w której obok nasze go zespołu i Islandii występują również reprezentacje Holan dii, NRD i Szwajcarii. Mecz Polska — Islandia był pierw szym pojedynkiem w tej gru pie. (PAP)

RUCH CHORZÓW —
OLIMPIJSKA REPREZENTACJA
CSRS 1:2 (1:0)

Warta wyeliminowana z Pucharu Polski

W środę rozegrano pozostałych dziewięć spotkań piłkarskiego Pu charu Polski. Z poznańskich dru żyn Warta uległa w Szczecinie miejscowej Arceonii 0:1 (0:0). Oto wyniki pozostałych spotkań: Warta Sieradz — Wisła Płock 4:3; Stal FSO Warszawa — Zawisza Bydgoszcz 2:1; Stomil Olsztyn — Baltyk Gdynia 0:0, po dogry we, karne 6:5 dla Stomilu

Gwardia Szczecino — Polonia Warszawa 0:0 po do grywe, karne 7:6 dla Polonii; Karpaty Krosno — Stal Stalowa Wola 1:0; Unia Tarnów — Avia Świdnik 1:0; Stal Brzeg — Piast Gliwice 3:3, karne 5:4 dla Piasta; Zyrardowianka — KSZO Ostrowiec 2:1; PAP

S. Zasada i A. Zembrzusi odrabiają straty

Uczestnicząca w samochodowym rajdzie dookoła Ameryki Południo wej polska załoga Sławomir Zasada i Andrzej Zembrzusi, awan sowała na drugie miejsce w klasyfikacji generalnej. Nasza załoga wywalczyła zwycięstwo na trzy nastym etapie wiodącym z Bogoty do Soit (607 km), wyprzedzając

swych najgroźniejszych rywali. Brytyjczyków Cowana i Malkina o 2 min.

W środę uczestniczący w rajdzie załogi miały dzień przerwy przed wyruszeniem do kolejnego etapu, wiodącego do Quito w Ekwadorze. PAP

Widzew — Lech
w Częstochowie

Polski Związek Piłki Nożnej za chęliński wybrak jednego z ki biców podczas meczu Widzew — Gwardia, ukarał łódzki klub zamknięciem boiska na okres 5 tygodni. W tym czasie Widzew miał rozegrać na własnym boisku 2 mecze — z ŁKS i Lechem. Zarząd PZPN wyraził wyjątkowo zgodę na rozegranie derbowego me czu na boisku ŁKS. Działacze łódz kiego klubu zdecydowali o kła sie, że Lech pojedynk z Lechem (1 października) odbędzie się w Częstochowie. (wł)

Hokej na trawie

Polska — Szkocja 1:1

Po dniu przerwy, w Hannoverze rozegrano w środę przedostatnie spotkanie eliminacyjnych grup III Pucharu Europy w hokeju na tra wie. Reprezentacja Polski zremiso wała ze Szkocją 1:1 i nadal zajmu je trzecie miejsce w tabeli. W czwartek Polacy zmierzą się z li derem grupy „A” reprezentacją RFN.

Wyniki pozostałych spotkań gru py „A”: RFN — Gibraltar 10:0; Anglia — Francja 4:0.

Hokeiści RFN zapewnili już so bie udział w półfinale. (PAP)

Siatkarki Kuby mistrzyniami świata

W środę, w ostatnim dniu mistrzostw świata w siatkówce ko biet w finałowym pojedynku, de cydującym o tytule mistrza świa ta na rok 1978, siatkarki Kuby po konały zespół Japonii 3:0 (15:6, 15:9, 15:10).

Choć występowały dwie ak tualnie najlepsze drużyny świa ta, siatkarki Kuby górowały o kla sę nad swymi rywalkami. Mecz trwał zaledwie godzinę, ponieważ siatkarki Japonii nie potrafiły znaleźć recepty na bardzo silnie zbijane piłki i doskonały blok w wykonaniu Kubanek. W przekroju całego turnieju były one zdecydo wanie najlepszym zespołem, nie

przegrywając jako jedyna druży na żadnego spotkania.

W spotkaniu o brązowy medal siatkarki ZSRR zrewanżowały się drużynie Korei Płd. za po rażkę poniesioną w półfina łach, wygrywając 3:1. Siatkarki Korei Płd., które już w me czu z Japonią zasygnalizowały spadek formy, nie wytrzymały kon dygnie trudów tego spotkania i jedynie w 3 secie nawiązały rów norzedną walkę z siatkarkami ra dzieckimi.

Polki pokonały reprezentację CSRS 3:2 i ostatecznie zajęły 11 miejsce. (PAP)

Sezon koszykówki coraz bliżej

W ubiegłym tygodniu w Pozna niu odbył się pierwszy po wakacyjnej przerwie turniej koszyków ki, natomiast w najbliższych dniach rozegrane zostaną aż trzy takie imprezy. Najciekawiej zapo wiadła się turniej mężczyzn z udział em reprezentacji Charkowa, pierw szoligowych zespołów Lecha i Śląska oraz Olimpii. Rozpocznie się on w piątek w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego. O godz. 17.30 Lech zmierzy się z Olimpią, a o godz. 19 Śląsk z Charkowem.

Już dzisiaj w sali przy ul. Młyn skiej rozpoczyna się czterodniowy turniej juniorów, w którym udział

brać będą akademickie drużyny z Gliwic, Koszalina, Krakowa, Lubli na i Poznania. Dzisiaj mecze roz grywane będą o godzinie 9 i 17, w piątek i w sobotę o godz. 10. W niedzielę juniorzy grać będą w sali AWF przy ul. Chwiałkowskiego od godz. 8.30.

Również w sali przy ul. Młyn skiej od piątku do niedzieli odbywać się będzie półfinałowy tur niej mistrzostw Polski juniorów. Program plątkowych spotkań jest następujący: — 16 AZS Częstocha wa — Sprotavia, godz. 17.30 AZS Poznań — Stomil Grudziądz. (wł)

Wznowienie śledztwa w sprawie
zabójstwa J. F. Kennedy'ego

W środę specjalny komitet Izby Reprezentantów Kongresu USA wznawia oficjalnie śledztwo w sprawie zabójstwa prezydenta J. F. Kennedy'ego, zastrzelonego w Dallas 22 listo pada 1963 r.

Komitet przesłuchał świad ków dokona przeglądu dowo dów zabójstwa, w tym taśm filmowych i nagrań dźwięko wych z przebiegu tragicznego wydarzenia. Pierwszym świad kiem będzie b. gubernator sta nu Teksas, John Connally, któ ry w momencie zamachu znaj dował się w samochodzie wio zącym prezydenta i został zra niony jedną z kul.

Rzecznicy komitetu zapowie dzieli, że w toku przesłuchań i postępowania śledczego zosta ną rozpatrzone hipotezy, zgod nie z którymi zabójstwo prezy

denta J. F. Kennedy'ego było wynikiem spisku zawiązanego przez prawicowych, reakcyj nych biznesmenów z południa, przy udziale agentów CIA i FBI.

Ponownie też podjęta zosta nie próba analizy, która będzie miała ustalić, czy strzały od dane do przejeżdżającej kolum ny samochodów padły z jedne go czy z większej liczby ka rabinów.

Prasa amerykańska dość sceptycznie informuje o wznó wieniu śledztwa, i wyraża przypuszczenia, iż nie ujawni ono nowych elementów i nie rozproszy powszechnych obec nie wątpliwości społeczeństwa, które po prostu nie wierzy w prawdziwość wyników badań i ustaleń poprzednio pracują cych komisji. (PAP)

HUMOR I SATYRA



POLMOZBYT

W POZNANIU

zawiadamia, że 10 września br.

organizuje sprzedaż motorowerów

nowych i przecenionych produkcji krajowej

w godz. 10—16

w magazynie przy ulicy Goryslawa nr 9

ORAZ W SKLEPACH:

— nr 3 przy ul. Gwardii Ludowej 36 w Poznaniu

— nr 4 przy ul. Dzierżyńskiego 61 w Poznaniu.

3022-K1

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

w Poznaniu ul. Kramarska 17

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z USŁUG
DLA LUDNOŚCI ŚWIADCZONYCH PRZEZ

PUNKTY MAGLARSKIE

- ♦ ul. Tomickiego 14 czynny od 10—19 z wyjątkiem sobót
- ♦ ul. Słowackiego 29 czynny od 10—19 z wyjątkiem sobót
- ♦ ul. Urbanowska 30 czynny od 12—21 z wyjątkiem sobót

ZAKŁAD USŁUG BIELIŃIARSKICH

- ♦ Os. Zwycięstwa 2N czynny od 10—18, poniedziałek od 12—13

PUNKT REPASACJI

- ♦ Osiedle Kraju Rad 9C — czynny od 12—18.

2878-K1

praca

Zaopiekuję się dzieckiem 3—5-letnim w swoim domu. Dąbrowskiego 221 m. 3. 67666g

Przyjmę panią do prowadzenia domu (1 osoba) osobny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65919g.

Inżynier przyjmie pracę chałupniczą (elektronika, elektrotechnika). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65967g.

Przyjmę pracę chałupniczą (elektronika, elektrotechnika). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65967g.

Przyjmę lakiernika samochodowego. Lakiernia. Po znań — Dębica, ul. Goleśzowska 20. 65975g

Ucznia przyjmę w zawódzie urzędnika sanitarnych i centralnego ogrzewania. Zgłoszenia: Poznań, Jeżycka 4 m. 1. 65995g

Przyjmę stałe dozorcstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66005g.

Przyjmę krawcowe do szycia bluzek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66028g.

Małżeństwo posiadające lokal (sila, woda) przyjmie pracę stałą, dorywczo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66050g.

Monter c.o., palacz c.o., przyjmie dozorcstwo, warunek mieszkanie. Posiadam pokój do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66081g.

Pani przyjmie pracę na kładczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66119g.

Dziwiarka przyjmie pracę. Posiadam maszynę Veritas. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66158g.

Kuchmistrz — garmażer poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66104g.

Murarze i pomocnicy potrzebni. Ul. Siewna 5a przy ul. Piłkowskiej (Winiary). 66217g

Fryzjerka potrzebna, również damsko — męska. Warunki dobre. Poznań, Świerczewskiego 31. 66235g

Kwalifikowana krawcowa poszukuje pracy. Tel. 79-04-98. 66236g

Młode małżeństwo (instalator) przyjmie dozorcstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66259g.

nauka

Tańców towarzyskich wyuczyć Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 66647g

Mgr matematyki udziela korepetycji. Tel. 790-630. Jedrzejskiego 6. 66034g

kupno

Czapkę, kołnierz, skórki czarnych łapek karakulowych. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 67260g

Kaloryfer gazowy kupię. Tel. 645-14. 66000g

Kupię, wydzierżawię kłocio, lub sklep warzywniczo — owocowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 66019g.

Wannę łazienkową emalowaną długości 1 m kupię. Informacje: tel. 32-16-33 po godz. 20. 66191g

sprzedaż

Sprzedam kozuch. Grunwaldzka 33A m. 7, po godz. 16. 67740g

Sprzedam pinie, tanio, z powodu wyjazdu hodowlę gołębi — 2 gołębniki lub bez, rasy pawiki angielskie, o boki wileńskie, szt. 57. Poznań — Smochowice, Elbląska 17 m. 1, o każdej porze. 67674g

Cegły, deski, cement, nadproża, sprzedam. Telefon 66-04-59. 65171g

Głowicę filtracyjną Krokus GF-3 do fotografii kolorowej nową, pinie zamienię na taksometr lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1222p.

Kamerę filmową japońską, automat sprzedam. Tel. 204-407. 65930g

Szafę grającą z dobrymi płytami sprzedam. Swarzędz, Cieszkowskiego 22, Galubiński. 65941g

Sprzedam organy Vermo- na ET-3 oraz saksofon tenor marki Wettling nowe. Tel. 450-82. 65947g

samochody

Syrenę 103, rocznik 1973, sprzedam. Puszczykowo, ul. Poznańska 5. 67594g

Zastawę 1100p, rocznik 1976, pinie sprzedam. Telefon 67-97-93, w godz. 15—19. 67452g

Sprzedam Skodę S-100, rocznik 1974, stan dobry. Poznań, tel. 69-54-59, po godz. 13.30. 67483g

Sprzedam samochód Fiat 127p. Okonek, Wojska Polskiego 3 m. 3. 1095p

Zaporożca, stan bardzo dobry, rocznik 1974, sprzedam. Tel. 623-28, po godzinie 16. 67700g

lokale

Kupię mieszkanie — własnościowe M-2, M-3, w wym. budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65054gpr.

Duże 2 pokoje z przynależnościami, willa Jeżyce — zamienię na mniejsze spółdzielcze. Zgłoszenia: tel. 757-71, po godz. 18 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 — dla 65229gpr.

nieruchomości

Sprzedam działkę 470 m², rozpoczęta budowa domu. Mosina koło Poznania, ul. Ogrodowa 13. 1221p

Sprzedam wyposażony warsztat kowalski — ślusarski, dom, ogród 400 m², budynek gospodarczy. Długa Gołńska 42, tel. 14, obok przystanku PKS, woj. poznański. 66417g

Ostrów Wlkp. Sprzedam połowę domu 86 m². Wia domości: Gdańsk, telefon 41-80-76. 1232p

Sprzedam w Pleszewie dom do wykończenia, w soki parter. Henryk Kaniowski, Pleszew, Sienkiewicza 23 m. 1, tel. 226-53. 1239p

Sprzedam połowę domu bliźniaczego do wykończenia. Poznań, dzielnica Wilowa. W rozliczeniu może być M-3 własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65970g. 65970g

Sprzedam dom mieszkalny z ogrodem. Miejska Górka, ul. Dubińska 21, woj. leszczyński. 1238p

rozne

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Kufel. Kołbińskiego 3, tel. 33-35-32. 67091g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, wieczorowych, oraz nakryć do chrztu. Zupańskiego 6a, Liszkowska. 64832g

Cyklinowanie. Łagódzki, tel. 20-47-00. 65180g

Oszczędnica paliwa do Fiat, Syreny, Warszawy — poleca sklep motoryzacyjny. Palacza 97a, Humiecki. 67542g

Sklep galanterijny — upominkowy, poszukuje doświadczonej na odzież damską, męską i dziecięcą oraz wyroby upominkowe. Poznań, ul. Śródka 17. 67622g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 707-79 Michalski. 67011g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby słubnej. Ciesielska, Poznań, ul. Paderewskiego 1. 66269g

Anteny telewizyjne i UKF instaluje WUSP. Tel. 67-90-84 godz. 13—15, Aniol. 66626g

Wpisz na zaoczną (korespondencyjną) kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania — przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświaty” 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przebieżenie ul. Siemiradzkiego). 2031-K2

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

HANDLU WEWNĘTRZNEGO

Oddział Obrotu Artykułami Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku — Poznań, aleje Marcinkowskiego 11

wydzierżawi natychmiast

POWIERZCHNIĘ MAGAZYNOWĄ

od 100 m² wzwyż

w promieniu do 30 km od Poznania.

Oferty prosimy składać w Dziale Zaopatrzenia i Administracji Poznań, ul. Mickiewicza 30. 2978-K1

KAZIMIERZ WIERUSZEWSKI

były członek „Klubu Seniorów Lotnictwa”

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Rolna 64 b m. 1. 67637g

STANISŁAW ZIELIŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Ulańska 4 m. 9. 3074-U3

ANTONI STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Al. Marcinkowskiego 30 m. 14.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 67691g

STANISŁAWA AMBROSJUS

z domu Węclawek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Ulańska 4 m. 6. 3072-U3

FRANCISZKA ZAWIELAK

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 10.30 z domu żałoby w Garbach do kościoła parafialnego w Mądrych.

W głębokim smutku pograżeni

córnica, synowie, synowa i rodzina

Garby k. Sulęcinka. 67678g

BRUNON LEWICKI

mistrz lakiernictwa pojazdowego, długoletni, zasłużony członek Cechu, wybitny fachowiec swojego zawodu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 września br. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górcynie.

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

3090-K3

TADEUSZ SKALMOWSKI

członek, założyciel i wieloletni członek Zarządu Oddziału Poznańsko-Lubuskiego Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych,

wybitny specjalista z zakresu chorób zakaźnych, kadr medycznych, zasłużony w kształceniu

specjalistów, wzorczy etyczny i oddany sprawie chorych — lekarza.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Oddział Poznańsko-Lubuski Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

67595g

Dnia 4 września 1978 r. zmarł nagle były wieloletni pracownik naukowy Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego

docent dr STEFAN WEYMAN

W Zmarłym tracimy wybitnego reprezentanta polskiej nauki historyczno-prawnej, szlachetnego kolegi i przyjaciela młodzieży.

Dyrektor i pracownicy Instytutu Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

3102-K3

S. † p.

JANINA ANNA KĘDZIOR

z Cieślaków

emerytowana nauczycielka, ppor. AK, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, zmarła nagle w dniu 4 września 1978 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w żalu

mąż, syn i synowa

Ul. Rawicka 76. 3093-U3

† Dnia 5 września 1978 roku zmarła w wieku 74 lat, opatrzona Sakramentami św., sp.

ALEKSANDRA KURPISZ

z domu Komocka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Grono przyjaciół

3080-U3

† Dnia 4 września 1978 roku zakończył swój pracowity żywot w wieku 81 lat, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

MICHAŁ POPIELAS

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Łanowa 15 m. 16. 3092-U3

Dnia 4 września 1978 roku zmarł nagle przeżywszy 65 lat

doc. dr STEFAN WEYMAN

samodzielny pracownik naukowo-badawczy w Bibliotece Kórnickiej PAN, były dyrektor Biblioteki w latach 1955—1975,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem 30-lecia PRL, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Naukowa, POP PZPR, Rada Oddziałowa ZNP i pracownicy Biblioteki Kórnickiej PAN.

3078-U3

WERONIKA CZAJKA

były wzorowy członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 września 1978 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają.

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

3084-K3

Dnia 6 września 1978 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 66 moja najdroższa żona, nasza kochana mama, teściowa i babcia, sp.

JOANNA STEPKA

z domu Baniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Chłudowie.

W smutku pograżeni

mąż, synowie z rodzinami

Chłudowo. 67712g

JAN SKOWROŃSKI

Żegnając Go z wielkim żalem. Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia — składają

KOLEDZY

67627g

† Dnia 3 września 1978 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 68, moja najukochańsza żona, mama, teściowa i babcia, sp.

ANNA WITKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Autobus wyjeżdża z pl. Asnyka o godz. 10.40.

Pl. Asnyka 3 m. 11. 3077-U3

† Dnia 4 września 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, przeżywszy lat 46, sp.

WALENTY SKRZYPKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Opolska. 3079-U3

WRZESIEŃ
7
Czwartek

Melchiora
Reginy
Słońce: 6.11—19.29

TEATR

OPERA — g. 19 „Baron cygański”.
NOWY (SCENA NOWA) — g. 19 „Powitania, pożegnania...” (ballady).
LALKI i AKTORA — g. 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „W mroku nocy” (amer. 15 l.).
15.30, 17.45, 20 „Mandingo” (amer. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Rollercoaster” (amer. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30 „Kochał albo rzuć” (pol. b.o.).
15.30, 17.30, 20 „Akwarele” (pol. 15 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zasady domina” (amer. 15 l.).

GONG — g. 10, 12, 20 „Przeprasza, czy tu bija?” (pol. 15 l.).
12 „Brunet wieczorowa pora” (pol. 12 l.).
16 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Niebieski jak Morze Czarne” (pol. 15 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20 „Orzeł” (pol. b.o.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Ostala z Bahii” (brazyl. 15 l.).

MALTA — g. 16 „Uznanie — wódz Apaczów” (g. 18, 20 „Człowiek klanu” (amer. 18 l.).

MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.45 „Marysia i Napoleon” (pol. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Powrót straconych” (jug. 12 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wyspa skazanców” (meks. 15 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Siedem nocy w Japonii” (ang. 18 l.).

TECZA — g. 15.30 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD b.o.).
17.30, 19.30 „Dick i Jane” (amer. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Wiosna, panie sierzanie” (pol. b.o.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „King Kong” (amer. 15 l.).

WRZOS (Molina) — g. 17, 19 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.).

Zoo (stare) — ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) — ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

CYRK WIELKI (ul. Dolna Wład) — g. 19.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmskiego 20 — tel. 66-09-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-309; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30—17.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunczego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obowiązuje czynna cała doba.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/42, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 12.35 Spotkania z folklorem; 13.40 Kącik melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.45) Inf. dla kierowców; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45) Inf. dla kierowców; 15.55 Czołówek i srodowisko — gaw. 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka — d.c.; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Muzyka jazzowa; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Prze-

Na Winogradach zamieszka jeszcze 20 000 osób

Winograpy składają się z pięciu zespołów mieszkalniowych. Dziesięć lat temu rozpoczęła się budowa pierwszego — Osiedla Wielkiego Października. Obecnie na Winogradach mieszka około 45 000 ludzi, a w sumie będzie ich ponad 65 000. Najpóźniej w 1982 roku zakończy się tam stawianie domów. Długo potrwa budowa obiektów użyteczności publicznej. W tym roku — oprócz zaplanowanych budynków mieszkalnych — gotowy będzie pierwszy z trzech domów dodatkowo zlokalizowanych w rejonie ulic Serbska — Rakoczego. Tam też ma powstać hala targowa.

W realizacji znajduje się także centrum handlowo-usługowe, które usytuowane jest między osiedlami — Wielkiego Października i Przyjaźni. Pierwszym z wielu przewidzianych tam obiektów o charakterze ogólnomiejskim będzie przychodnia służb zdrowia. Jej budowa trwa. W następnej kolejności stanie się dzielnicowy dom handlowy. W centrum wzniesione będą także kino — wielofunkcyjna sala widowiskowa, przystosowana do wyświetlania filmów oraz m.in. duży ośrodek gastronomiczny.

Projektowanie osiedla Winogradów przypadało na okres, w którym obowiązywały inne — niż obecnie — normy urbanistyczne. Dlatego też charakte-

ryzuje się ono dość gęstą zabudową. Niewiele też miejsca na duże, osiedlowe boiska sportowe i rekreacyjne. Dlatego samorząd mieszkańców wysunął propozycję, aby wolny jeszcze teren między osiedlami — Przyjaźni i Zwycięstwa przeznaczyć na park. Mieszkańcy zobowiązali się pomóc przy jego urządzeniu.

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa — inwestor Winograd — dużo uwagi przywiązuje też do upiększania osiedla. Zazielenianiem niezabudowanych obszarów, małą architekturą i budową dróg we wnętrzu osiedla zajmują się Zakład Budowlano-Reмонтowy PSM; jeszcze pięć lat temu wykonał on prace wartości 4,5 mln zł, a w tym roku „przerób” wyniesie przeszło 70 mln zł. W tym roku zakład przyjął jeszcze jedno zadanie inwestycyjne — budowę spółdzielczego osiedla jednorodzinnego w Piątkowie-Naramowicach. Pierwszych 30 domków przygotowanych jest do montażu.

Okazja do zapoznania z działalnością Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która na wczorajszej konferencji prasowej przedstawił zastępca dyrektora — Stanisław Witkecki, stała się największą imprezą osiedlową „Dni Winograd”. Organizowane są one (po raz drugi) od 11 do 17 września. (a)

ESTRADA

„Beatlesowskie” brzmienie

Atrakcyjny dla każdego może być program estradowy złożony wyłącznie z muzyki „lekkiej, łatwej i przyjemnej”. Pod warunkiem, że będzie to muzyka o wysokim poziomie wykonawczym, nowoczesnej, zgrabnej aranżacji utworów i... nie nadużywania mocy aparatury nagłaśniającej. Przekonał o tym wczorajszy koncert w „Arenie” jednej z najbardziej popularnych brytyjskich grup rozrywkowych „The Rubettes”. Kwartet ten przedstawił przybyłej licznie publiczności, kilkanaście melodijnych i w większości przebojowych piosenek, na czele ze słynną „Sugar Baby Love”.

Największym atutem członków zespołu jest kunszt wokalny. Słuchanie ich czterogłosowego śpiewu (najlepiej zaprezentowali swe walory w piosence „a capella”), sprawia słuchaczom dużo przyjemności. Zwracając uwagę na to, że brzmienie „The Rubettes” bardzo przypomina brzmienie „Beatlesów” z początkowego (przez niektórych uważanego za najlepszy) okresu artystycznej działalności czwórki z Liverpoolu. Przy okazji — chciałoby się słyszeć tak świetnie brzmiące wokale — chciałoby na nagraniach — zespoły polskie.

Udaną drugą część muzycznego spotkania w „Arenie” poprzedził przeciętny występ rodzimej grupy „Irtan” oraz słabiutki, nużący popis innego krajowego zespołu „Exodus”. (wig)

boje z Interstudia; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.30 Tu Radio Moskwa; 10 „Z teatralnego afisza”; 10.15 „Lament trojański” — wiersze S. Swena-Czachorowskiego; 10.30 Trio Teddy Wilsona; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Villa Lobos odkrywa Brazylie; 11.35 Poradnia Rodzinną; 11.40 Muzyka spod strzech; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Portret przyjaciela” — opow.; 12.45 Gra zespołu W. Boskovskiego; 13 Ludzie ze społeczeństwa; 13.10 Motet w polskiej muzyce renesansu; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 G. Rossini: I Kwartet F-dur; 14.25 Muzyka G. Tartinięgo; 15.15 „Wratysłavia cantans” — rep.; 15.30 Program dla dziewcząt i chłopów; 16.10 Polska muzyka XX wieku; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Impresje jazzowe; 17.20 „Sady nieostateczne” — czyli nieopieci o poetach; 17.41 Reortaż literacki; 18 Stoleczne aktualności muzyczne; 18.25 Plebiszyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Muzyka; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka Kameralna Schuberta; 21.40 Muzyka bułgarska śpiewa Chór „Madrygal”; 22 Książki, które na

Modernizacja drogi

Rozpoczęło się przedsięwzięcie drogowe długo oczekiwane przez mieszkańców podpoznańskich wsi Kicin i Koziegłowy. Droga łącząca je poddana została gruntownej modernizacji. Jest to 5-kilometrowy odcinek, którego renowacja zajęła się brzożadwy Rejonu Dróg Publicznych z Obornik. (bop)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

Na ul. Polnej, na odcinku między ulicami Świerczewskiego a Marcehńskiego nie pali się ani jedna lampa. Nieprzyjemnie jest wracać późnym wieczorem w takich egipskich ciemnościach — pisze H. W. Zakład Energetyczny sprawdził dlaczego część ulicy Polnej jest nieoświetlona i usunie usterki. (2573)

Sprzedaż mleka w niedzielę

Tylko w folii i w sklepach dyżurnych

Każdego roku od 1 maja do 1 października organizowano w Poznaniu sprzedaż mleka w niedzielę. W godzinach porannych można było kupić w wytypowanych placówkach zapotrzebowanie okazało się jednak niewielkie, zwroty były bardzo duże. Również w tym roku od 1 maja WSS „Społem” rozpoczęła sprzedaż mleka w niedzielę. Potwierdziły się wcześniejsze doświadczenia: w ponad 100 sklepach spożywczych ruch był znikomy, w niektórych sprzedano zaledwie po kilka litrów mleka. Zdecydowano więc o zaniechaniu sprzedaży mleka w niedzielę na dotych-

was czekają; 22.30 „Okruh” — słuch. poetyckie; 22.40 „Koska opera” — mag.; 23.10 Alban Berg: Kwartet smyczkowy op. 3; 23.35 Co słychać w świecie.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.35, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.00.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz piyt wytworzył Opus; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Jazdowa spotkani A. Abercrombiego; 11 Pow. w wyd. d.w. „Kolumbowie”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powiorka z rozrywki; 13.50 „Pieśniad” — odc. pow. A. Struga; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem: Klasyki swingu i dxielandu; 15.40 Największe przeboje C. Richarda; 16 Białe serce — rep.; 16.20 Muzykobrania; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Świejskie reminiscencje; 19.25 „Kto się boi salonych lwów” — śpiewa Jan Ptaszyn-Wróblewski z zesp. „Alibabki”; 19.35 Opera — B. Britten: „Plonący ognisty ptak”; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.35 Muzyczne spotkania Z. Seiferta; 21 Reminiscencje O’Sullivan; 22.15 Interdado — aktualności — magazyn; 23 Nowe to miki poetyckie — U. Benke; 23.05 Między dniem a snem.

Nowatorzy w kolejarzskich mundurach

Setki pomysłów i miliony złotych oszczędności

Z różnych jednostek służbowych poznańskiego Węzła PKP wywodzi się członkowie zakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji. Są wśród nich pracownicy z cenzurem uczelni i robotnicy, kobiety i mężczyźni, starsi i młodszy. Wszystkim jednak zależy na tym samym, by swoimi pomysłami i nowatorskimi rozwiązaniami ułatwić pracę kolejarzy, poprawić warunki bhp, podnieść wydajność.

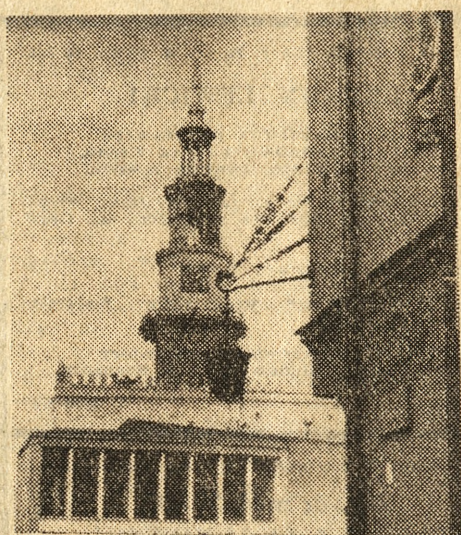
Co roku nie brak interesujących wniosków racjonalizatorskich, które wnet zamieniają się w tysiące albo miliony złotych oszczędności. Dość stwierdzić, że w latach 1961—77 zaoszczędzono w ten sposób prawie 150 mln złotych (dzięki zastosowaniu 2 235 projektów). W minionym zaś półroczu rezultaty także są znaczne: wykorzystano 194 wnioski, których wartość w złotych sięgnęła już 3 milionów.

Różne są formy popularyzacji ruchu racjonalizatorskiego na poznańskim Węźle PKP. Or-

ganizuje się spotkania dyskusyjne dla najaktywniejszych nowatorów, wycieczki do innych zakładów połączone z wymianą doświadczeń, zgadzają się na konkursy z nagrodami. Tradycją stały się także „gieldy pomysłów”, które w kolejniętnie zaczęto organizować po raz pierwszy właśnie w Poznaniu.

Nadto, dla rozpropagowania tych zagadnień wśród młodzieży, co roku prowadzone jest współzawodnictwo o miasto najlepszego na Węźle koła ZSMP w działalności racjonalizatorskiej (z Działu Drogi węgla okazało się najlepsze w zeszłorocznej rywalizacji). Wszystkim, którzy chcą opracować swoje pomysły, okazują w KTR znaczna pomoc fachowa.

Długa jest lista przodujących kolejarzy-nowatorów, ale na szczególne wyróżnienie zasługują: Benon Adamczak, Ryśard Kubiak, Kazimierz Kuczkowski, Alojzy Kujała, Henryk Lawrenz, Zofia Markiewicz, Jacek Mikołajczak, Jan Muczek, Tadeusz Murek i Józef Szymaniec. (bop)



Poznański ratusz

Widok od strony ulicy Wrocławskiej.

Fot. — H. Kamza

Automatycznie — do Środy

Środa włączona została w system automatycznych połączeń telefonicznych. Przy pomocy numeru kierunkowego 8663, abonenci Poznania mogą uzyskać połączenie z mieszkańcami Środy.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji informuje, że ewentualne reklamacje dotyczące trudności w połączeniach przyjmują dzielnicowe biura napraw oraz interwencyjne biuro napraw nr 914. (—)

W radiu — o szkole

Fachowcy odpowiadają na pytania rodziców

Dzisiaj w audycji o godz. 18.25 w programie IV Redakcja Oświaty Polskiego Radia podejmie temat przygotowania dziecka do szkoły.

Wszystkich rodziców, którzy chcieliby zasięgnąć opinii fachowców i poradzić się w tych sprawach, Polskie Radio prosi o telefoniczne zgłaszanie swych pytań między godziną 12 a 18, a także w czasie audycji pod numerem telefonu — Warszawa 44-74-31.

W Poznaniu przyjmują się telefony z zapytaniami od 14 do 18 — nr tel. 649-05.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TSS — Jez. polski (sem. I); „Zabytki literatury średniowiecznej”; 6.30 — R-TSS — Chemia (ses. I); „Dla czego uczymy się chemii?”; 11.05 — Przeproszenie obronne (kl. VIII i I lic.); „Wybieram z wód”; 12.55 — Jez. polski (kl. IV lic.); „Inscenizacja telewizyjna”; 13.25 — R-TSS — Matematyka (sem. 3); „Indukcja matematyczna, ciąg”; 14 — R-TSS — Biologia (sem. 3); „Skład chemiczny organizmów”; 16 — Dzieńnik (kol.); 16.10 — Obiektywo; 16.30 — Czwartek Telewizyjny Dzwon i Chłopcy; „Początek Główna” (kol.) oraz „Disneyland” —

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Okręgowe Biuro Skierowań FWP w Poznaniu otrzymało 120 dodatkowych skierowań do komfortowego domu czasowego „Albatros” w Międzywodziu (po koje dwuosobowe z łazienką) na turnus rozpoczynający się od 2 października. Z czasów tych mogą skorzystać również renciści, którzy spędzili już w pierwszej połowie tego roku urlop za pośrednictwem FWP. (map)

Przy ul. Główniej trwa budowa kolejnego zakola przy stankowego dla autobusów miejskich; stojące tam pojazdy nie będą przeszkadzały — jak to się dzieje obecnie — innym użytkownikom jezdni. Udowodnieniem natomiast dla korzystających z komunikacji tramwajowej od mostu Teatralnego w kierunku ul. Lampego, jest nowy przystanek utworzony przy ul. Fredry.

Krytycznym okiem

Wstret do butelek?

Mimo różnych zarządzeń, ustaleń i zaleceń, handel nie osiągnął doskonałości w skupowaniu butelek po różnych napojach. Zdarza się często, że własne „widzimy” personelu lub kierownictwa sklepu przeważa nad zaleceniami i obowiązującymi praktykami.

Przekonał się o tym jeden z naszych czytelników. Niedawno za wiozł do SAM-u przy ul. Mylnej sporą liczbę butelek po różnych napojach. Najpierw odmówiono mu w ogóle kupienia czegokolwiek, nie motywując bliżej owej decyzji. W wyniku jednak usilnych nalegań klienta (który dla przewiezienia butelek wynajął środek lokomocji) częściowo ustąpiono. Owo — niemal wymuszone — ustępstwo dotyczyło opakowań po wodzie gorzkiej i smietanie. Butelek po piwie nie chcieli przyjąć, bo „tego gatunku piwa u nas nie sprzedawaliśmy”, po mleku dlatego, że „klient nie przedstawił kwitu za stawnego”, a w ogóle zainteresowany usłyszał uwagę: „przecież pan w naszym SAM-ie nie kupuje”. Odmówiono też przyjęcia wszelkich innych butelek (po wódkach, winach, sokach owocowych i „Pepsi-Coli”) tłumacząc się brakiem pojemników.

Klienta nie powinien obchodzić niedowład organizacyjny niektórych sklepów, w wyniku którego nagle brak miejsca czy pojemników na pomieszczenie skupowanych opakowań szklanych. Gwoli sprawiedliwości dodajmy jednak, że często owe braki spowodowane są niesolidnością dostawców napojów lub odbierających puste butelki konwojentów. Byłby czas i tę sprawę uregulować.

Natomiast już zupełnie nie można przyjąć milczenia uwag w rodzaju: „pan tu nie kupuje” lub „takiego wyrobu nie sprzedajemy”. O ile pierwszy zwrot nie ma nic wspólnego z dobrą manierą handlowca, o tyle drugi jest wręcz kuriozalny. Gdyby bowiem klient miał pamiętać, gdzie i jaki napój kupić oraz postępować w myśl zastrzeżenia placówki przy ul. Mylnej, musiałby „kursować” z pustymi butelkami po całym mieście, by pozbyć się wszystkich. (c)

film prod. USA pt. „Mały zagubiony pies” (kol.); 17.35 — Poligon; 18.30 — Sonda; „Mowa” (kol.); 18.50 Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siodemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Kojak” — odc. pt. „Obłęd”; 20.50 — film kryminalny prod. USA (kol.); 21.35 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 22.10 — „Dlaczego nie ko chasz nas Nessie” — fel. film. (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 17 — Kino Filmów Animowanych (kol.); 17.25 — Magazyn morski; 17.55 — Czas i ludzie; „Od pomników do figu rek” — film dok. prod. NRD o rzeźbiarzu — J. Jastramie (kol.); 18.20 — „Stulper — zbrojnik z gór” — odc. 1 pt. „Mistrzowski strzał” — film historyczno-przygodowy prod. TV NRD; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — Filozofia: Przedmiot filozofii i jej stosunek do innych form świadomości społecznej. Wykl. doc. dr. Jerzego Ładyki; 21 — NURT — Nauczanie początkowe: „Cele i zadania nauczania w kl. II”. Wykl. doc. dr. Stanisława Frycia (kol.); 21.30 — Psychologia — „Warunki efektywności pracy nauczyciela”. Wykl. doc. dr. Marka Piłkiewicza; 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Z zemi polskiej; „Godna swego imienia” — monografia Fundacji Kościuszkowskiej w USA (kol.).